

KUKIZ: REFERENDUM NAJWAŻNIEJSZE

Przyjechali do Lubina z całej Polski. Dla wielu z nich Paweł Kukiz to nadzieja na zmiany. – Chcemy zmieniać, ratować Polskę. Zawalczyć o lepsze jutro dla naszych dzieci i wnuków – mówi rozentuzjasmowany pan Stefan, który przyjechał z Koszalina. » STR. 2 i 3



Fot. Marta Czachórska

FIRMA WYBRANA, RUSZA BUDOWA BASENÓW

Prawdopodobnie jeszcze w lipcu ruszy budowa kompleksu basenów odkrytych na terenie Regionalnego Centrum Sportowego. – W następane wakacje na pewno otworzymy je dla mieszkańców – zapewnia Piotr Midziak, prezes RCS. » STR. 5

BOISKA JAK MARZENIE

Klub Zagłębie Lubin chwali się swoimi nowymi obiektami. – Tak jak mówi dyrektor Richard Grootsholten, cały kompleks jest ewenementem na skalę światową, chodzi tu też o bliskość stadionu – mówi Zygmunt Kogut, rzecznik prasowy klubu. » STR. 20



Fot. Marta Czachórska

DISCO POLO SCIAGNĘŁO TŁUMY!



Fot. Mariola Samcicha

Fot. Marta Czachórska

» *Większość Polaków powie, że disco polo nie zna, nie słuch i nie lubi. Jednak przeczy temu to, co działo się w piątek, 26 czerwca, na lubińskich błoniach. Od pierwszego występu bawili się tu tłumy. A jak mówią muzycy, którzy wystąpili na tegorocznych Dniach Lubina, wszędzie na ich koncertach jest podobnie.*

Mejk, Mig, After Party, Power Play wszyscy oni grają disco polo. Wszyscy wystąpili w Lubinie. Publiczność na każdym z koncertów bawiła się znakomicie. Śpiewała razem z artystami, skakała, krzychała.

Muzycy nie byli zresztą gorsi, zapraszali do siebie na scenę ludzi z publiki, a po koncertach nie odma-

wiali wspólnych zdjęć i autografów. Na każdym z występów ze sceny leciały też płyty.

Czy słuchać i znać disco polo to nie obciach? – Eee tam – odpowiadają ze śmiechem młode dziewczyny bawiące się w pobliżu sceny.

Jednak tegoroczne Dni Lubina to nie tylko disco polo...

Więcej na str. 10 i 11

PO RAZ PIERWSZY WSZYSTCY NA TAK

Prawdopodobnie po raz pierwszy w historii prezydent Lubina został skwitowany jednogłośnie przez wszystkich radnych. – A dlaczego nie? – pyta przewodniczący rady miejskiej Andrzej Górzyński.

» STR. 5



Fot. Marta Czachórska

PSY OPANUJĄ HALĘ

Ponad tysiąc czworonogów spośród dwustu ras pojawi się na Krajowej Wystawie Psów Rasowych w Lubinie. Po raz pierwszy w hali widowiskowo-sportowej będziemy gościć wystawców i ich podopiecznych, zarówno z kraju, jak i z zagranicy. » STR. 9

Lubin w Polsacie i TVN

■ Teraz nikt już chyba nie pomyli Lubina z Lublinem. O naszym mieście coraz głośniej jest w ogólnopolskich mediach. A to za sprawą Pawła Kukiza, który w lubińskiej hali najpierw zorganizował swój wieczór wyborczy, a potem zjazd wojowników, czyli zwolenników JOW-ów. M.in. o ostatnim spotkaniu i ruchu Kukiza opowiadał w telewizji Polsat News prezydent Lubina Robert Raczyński.

Włodarz Lubina był „Gościem Wydarzeń” w programie Doroty Gawryluk 23 czerwca. Prowadząca chciała przede wszystkim wiedzieć, dlaczego samorządowcy tak bardzo zaangażowali się w ruch Pawła Kukiza. – My nie palimy się do Warszawy. Tutaj w Lubinie, czy w podobnych małych miastach, żyje się naprawdę dobrze. Ale władza ustawodawcza jest w Warszawie i tylko tam można coś zmienić – podkreśla Robert Raczyński.

Szef lubińskiego samorządu od razu zaznaczył, że zwolennicy Kukiza nie są i nie będą partią polityczną. – Jesteśmy stowarzyszeniem. My uważamy, że jeśli chcemy uratować Polskę, musimy ją zmienić. To jest problem innych ruchów – one myślą tylko o zamianie, nie o zmianie – podkreśla.



Włodarz Lubina był „Gościem Wydarzeń” w programie Doroty Gawryluk

Goszcząc w Polsacie, Robert Raczyński mówił też o programie Kukiza i jego zwolenników. – Najważniejsza jest dziś przyszłość, którą trzeba zabezpieczyć. Mówi się o wieku emerytalnym, ale nikt nie mówi, że dziś ZUS to fikcja. Polacy płacą składki na przyszłe emerytury, a tych pieniędzy tak naprawdę nie ma. Co więcej do utrzymania ZUS-u co roku trzeba dokładać miliony złotych. Zamiast emerytury składkowej, my proponujemy emeryturę obywatelską. Płacimy składki, ale minimalne. Tym samym każdy otrzymuje taką samą emeryturę, a resztę odkładamy sobie sami – zaznacza.

Prezydent mówił też o przeroście administracji w Polsce i o tym, że jest masa urzędów, które należy zlikwidować, bo generują tylko niepotrzebne dla państwa koszty. Wspomniał też o uproszczeniu systemu wyborczego. – Zarzucają nam, że jeśli wprowadzimy JOW-y, to do Sejmu dostaną się dwa, może trzy ugrupowania. Tymczasem w tym systemie wybierani są wojewie, burmistrzowie i prezydenci miast. Podczas ubiegłorocznych wyborów wymieniono aż 40 procent samorządowców. Tym samym twierdzenie, że JOW-y betoniują scenę polityczną, abso-

lutnie upada – podkreśla Raczyński.

Dziennikarka próbowała wymóc na prezydencie Lubina określenie z kim sympatycy Kukiza zawrą w Sejmie ewentualną koalicję. – My zakładamy, że Polacy nam zaufają najbardziej – mówił Raczyński. – Ale do kogo wam najbliższej, do PiS-u czy PO? – dopytywała Gawryluk. – Nam najbliższy jest do Polaków – uczył Robert Raczyński. Włodarz Lubina także następnego dnia pojawił się w ogólnopolskich mediach. O godzinie 7.30 rozmawiał z Bogdanem Rymanowskim w „Jeden na jeden” w TVN 24. **MARIOLA SAMOTICHA**

» **Przyjechali do Lubina z całej Polski. Dla wielu z nich Paweł Kukiz to nadzieja na zmiany. – Chcemy zmieniać, ratować Polskę. Zawalczyć o lepsze jutro dla naszych dzieci i wnuków – mówi rozentuzjarmowany pan Stefan, który przyjechał z Koszalina. Jednak zarówno pan Stefan, jak i pozostali zwolennicy Kukiza zgromadzeni w hali widowiskowo-sportowej nie usłyszeli w sobotę, 27 czerwca, niczego nowego. Za to oficjalnie rozpoczęto kampanię referendalną.**

Na sobotnim zjeździe przede wszystkim była mowa o Jednomandatowych Okręgach Wyborczych i o zbliżającym się referendum. – Jakiś czas temu z tej sceny obiecałem wam, że spotkamy się tu znowu, by rozpocząć nasz marsz do parlamentu po Polskę. Dostaliśmy jednak prezent w postaci referendum. Dziś nie będziemy więc rozmawiać o wyborach – powiedział do zgromadzonego tłumu Paweł Kukiz. – Idziemy do referendum i głosujemy za zmianą ordynacji wyborczej. Jeżeli nie zmienimy ordynacji wyborczej, to nigdy nie wyzwolimy się od tej grabieżczej władzy – dodał.

Zachęty do pójścia we wrześnie na referendum padały ze sceny bardzo często. Kukiz podkreślał, że właśnie na tym będzie się obecnie skupiał.

– Zachowajmy jedność i solidarność, a wkrótce, po referendum, idziemy do parlamentu. Zaufajcie i uzbrojcie się w cierpliwość. Żadnego programu, bo to oszustwo wyborcze, a strategia, wskazanie problemu i strategia osiągnięcia celu. Ale nie ja będę tę strategię tworzył, a zespoły eksperckie – stwierdził Kukiz.

Przemówienie Pawła Kukiza co chwilę przerywały okrzyki aprobaty i oklaski zwolenników, którzy szczerze wypełnili parkiet lubińskiej hali.



LAUREAT KONKURSU TRÓJKA POLSKA

KINO KOBIEC
wieczór filmowy dla Pań

Magic Mike XXL

Uwaga! Obowiązuje stylizacja „na przystojniaka”.
Zapraszamy więc Panie w krawatach.

Seans w dniu **23 lipca**.

Partneri medialni: **Avanti** **twister.pl** **szafa.pl** **Kinga**

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97 www.helios.pl

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH .

10 PIZZA GRATIS !

**Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin**

**tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl**

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Kukiz: REFERENDUM NAJWAŻNIEJSZE

– Dziś startujemy z kampanią referendalną oficjalnie – obwieścił Patryk Hałaczkiwicz z Ruchu Obywatelskiego na rzecz JOW.

Kukiz poinformował również, że wyrusza w Polskę. Będzie spotykał się z ludźmi i namawiał ich do głosowania w referendum, które ma się odbyć 6 września.

– Choć całą naszą energię kumulujemy na propagowaniu akcji referendalnej, to codziennie jeżdżę od spotkania na spotkanie w intencji tworzenia zarysów ruchu, który wystartuje w wyborach parlamentarnych – przyznał Kukiz podczas konferencji prasowej po spotkaniu ze swoimi zwolennikami.

MARTA CZACHÓRSKA



KONDOLENCJE

Prezydent Miasta Lubina Robert Raczyński
składa wyrazy głębokiego współczucia
Pani Dyrektor Gimnazjum nr 4
Annie Słowikowskiej
Z POWODU ŚMIERCI BRATA.

Fundacja Polska Miedź sypnęła groszem

» Mogli kupić nowoczesny sprzęt medyczny i rehabilitacyjny – nowo powstałe Centrum Rehabilitacyjno-Opiekuńcze w Ścinawie, prowadzone przez Fundację „Przystań” otrzymało duże wsparcie od Fundacji KGHM Polska Miedź. KGHM przekazał dla niepełnosprawnych darowiznę w wysokości 30 tys. zł. – Dzięki tym pieniądżom mogliśmy wyposażyć salę rehabilitacyjną i gabinet pielęgniarstwo-zabiegowy w odpowiedni sprzęt i aparaturę – mówi Dorota Gizewska, szefowa Fundacji „Przystań”.

Za pieniądze, które przekazała Fundacja KGHM Polska Miedź, ośrodek mógł kupić sprzęty, które są wymagane w tego typu placówkach rehabilitacyjnych.

– Kupiliśmy UGUL z osprzętem, rower treningowy GOLF M, cykloergometr poziomy, tablicę do ćwiczeń manualnych z oporem, stół do masażu z elektryczną regulacją wysokości, PUR przyłóżkowe urządzenie rehabilitacyjne, lampę sollux, aparat do elektroterapii, aparat do ultradźwięków, laser punktowy, piłki rehabilitacyjne, wałki i kliny oraz sprzęt medyczny: wagę lekarską ze wzrostomierzem, aparat EKG i parawan medyczny – wylicza Gizewska.

3 tysiące złotych dorzuciła też Fundacja Zdrowia Zagłębia Miedziowego. Kupiono za to koncentrator tlenu i zestaw przeciwwstrząsowy.

Jako obiekt, który powstał zaledwie kilka miesięcy temu, centrum ma jednak dużo więcej potrzeb. Za własne środki Fundacja „Przystań” dokupiła jeszcze m.in.



Fot. Fundacja Przystań

Centrum Rehabilitacyjno-Opiekuńcze w Ścinawie otrzymało duże wsparcie od Fundacji KGHM Polska Miedź – 30 tys. zł

zestaw laryngoskopowy, defibrylator, pompę infuzyjną strzykawkową, lampę bakteriobójczą na statywie, pulsoksymetr, bezdotykowy termometr, aparat do mierzenia ciśnienia krwi czy łóżka rehabilitacyjne z osprzętem dla pacjentów centrum.

Łącznie wyposażenie placówki w sprzęt medyczny i rehabilitacyjny kosztowało ponad 81 tys. zł. – W tym roku planujemy jeszcze wyposażyć oddział rehabilitacji ogólnoustrojowej

w urządzeniach do hydroterapii – zdradza Gizewska. – Dzięki pomocy darczyńców, a w szczególności Fundacji Polska Miedź, pacjenci Centrum Rehabilitacyjno-Opiekuńczego w Ścinawie mogą korzystać z ćwiczeń i zabiegów rehabilitacyjnych pod okiem fizjoterapeutów i szybciej nabierać siły i powracać do sprawności ruchowej po wypadkach, udarach i wylewach – podsumowuje.

MARIOLA SAMOTICHA

KREDYTY

GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, FIRMOWE

GWARANCJA PRODUKTÓW BANKOWYCH

ODPROCENTOWANIE OD 4,99%

KWOTA KREDYTU	RATA
10.000 zł	137 zł
30.000 zł	342 zł
50.000 zł	577 zł
100.000 zł	1009 zł

ODDŁUŻANIE

BEZPŁATNA ANALIZA

WYBECIWIEMY WARUNKI ZGODNE Z TWOIMI POTRZEBAMI ZAPEWNIAMY PEŁNE DORADZTWO

- BEZ PORĘCZYCIELI
- BEZ GRANIC WIEKOWYCH
- BEZ WSTĘPNYCH OPŁAT
- DLA OSÓB, KTÓRE TRAFIŁY DO BIK, KRÓ, ERIF, BIG
- CZYSZCZENIE REJESTRÓW BIK, KRÓ, ERIF, BIG
- MOŻLIWOŚĆ ZAWIESZENIA RAT

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00 ul. Armii Krajowej 28A, 1 piętro 59-300 Lubin

76 754 14 14
796 063 770

Credit Consulting Centrum Analiz Kredytowych

reklama nie stanowi oferty w rozumieniu KC

Rekrutacja 2015/2016

UCZELNIA ZAWODOWA ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

STUDIUM:

- ▶ GÓRNICTWO I GEOLOGIA
- ▶ ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI
- ▶ ZARZĄDZANIE
- ▶ PEDAGOGIKA

Zostań Inżynierem
Licencjatem
Magistrem

bez egzaminów wstępnych, świadectwo dojrzałości z dowolnych przedmiotów i w dowolnym zakresie, liczne zajęcia praktyczne

Start 18 maja

www.uzzm.pl
tel. 76 749 89 29

KONDOLENCJE



Naszej drogiej koleżance
Stanisławie Kos
wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu

śmierci Mamy

składają radni Klubu Prawo i Sprawiedliwość oraz członkowie PiS w powiecie lubińskim.

Po raz pierwszy wszyscy na tak

■ Prawdopodobnie po raz pierwszy w historii prezydent Lubina został skwitowany jednogłośnie przez wszystkich radnych. – A dlaczego nie? – pyta przewodniczący rady miejskiej Andrzej Górzynski. – Jeżeli ktoś dobrze pracuje, to jak najbardziej powinien jednogłośnie dostać absolutorium – uważa.

Zastrzeżeń do pracy prezydenta za 2014 rok nie mieli ani radni, ani Regionalna Komisja Obliczeniowa. Wszystkie opinie były pozytywne.

– Komisja rewizyjna nie stwierdziła żadnych uchybień w pracy prezydenta. Cały budżet został zrealizowany zgodnie z założeniami, a uchwały wykonane. Lubin jest teraz ładnym, czystym, bezpiecznym i nowoczesnym miastem – podkreśla radny Piotr Motyliński, szef komisji rewizyjnej w lubuskiej radzie miejskiej.

Radny zaznacza też, że całkiem niedawno absolutorium udzielił prezydentowi sami mieszkańcy.

– Podczas ostatnich wyborów samorządowych prezydent Raczynski po raz kolejny został wybrany w pierwszej turze. To wyraźne potwierdzenie, że mieszkańcy są zadowoleni z jego rządów – zauważa.

MARIOLA SAMOTICHA



Radni byli jednogłośni i przyznali prezydentowi Robertowi Raczynskiemu absolutorium

Firma wybrana, rusza budowa basenów

» To już ostatnie lato, kiedy lubinianie nie mają się gdzie kąpać i opalać w plenerze. Prawdopodobnie jeszcze w lipcu ruszy budowa kompleksu basenów odkrytych na terenie Regionalnego Centrum Sportowego. Spółka właśnie rozstrzygnęła przetarg i wybrała firmę, a właściwie konsorcjum dwóch firm, które będą budować baseny. – W następne wakacje na pewno otworzymy je dla mieszkańców – zapewnia Piotr Midziak, prezes RCS.



Fot. Mariola Samoticha

Do przetargu przystąpiło sześć firm, które zaproponowały ceny od 13 do 17 mln zł. Były to podmioty z Wrocławia, Jeleniej Góry czy z Lubina. Wygrało konsorcjum firm Axyo.pl i CRUZETIO z Jeleniej Góry. – Zaproponowali najniższą cenę – prawie 13,9 mln zł – a dodatkowo ich oferta miała najdłuższy okres gwarancji. Co ważne, ta oferta jest o kilkaset tysięcy niższa niż zakładał kosztorys inwestorski – podkreśla Piotr Midziak.

Teraz RCS planuje podpisać umowę z wykonawcą, który wygrał postępowanie przetargowe i będzie można przystąpić do budowy basenów. Firma ma na to 10 miesięcy.

– Nowoczesny kompleks basenów odkrytych będzie składał się z dwóch niecek oraz dodatkowej, przeznaczonej do skoków. Główna niecka rekreacyjna będzie połą-

czona z rzeką wodną, masażami i huśtawką wodną. Obok będzie 25-metrowy basen pływakki i niecka do skoków ze skoczniami o wysokości 3 i 5 metrów. Dla dzieci zaplanowany jest wodny plac zabaw oraz mniejszy płytki basen – wylicza prezes RCS.

Główna niecka będzie połączona z dwoma zjeżdżalniami – jedną większą 60-metrową oraz mniejszą rodzinną. – Będzie to imponujący kompleks na europejskim poziomie – zapewnia prezes Midziak.

Przy basenach powstaną też plaża, plac zabaw dla dzieci, odkryta si-

lownia oraz budynek dla ratowników i dodatkowy, w którym mieścić się będą szatnie i toalety. Wybudowane zostaną też nowe miejsca postojowe dla samochodów i rowerów. Nie zabraknie też punktów, gdzie będzie można kupić lody czy gofry.

Baseny wraz z halą widowiskowo-sportową i gotową prawie halą tenisową, a do tego boiskiem, bieżnią i kręgielnią utworzą na terenie byłego OSiR-u nowoczesny kompleks sportowy.

MARIOLA SAMOTICHA

Z roku na rok bogatszy

■ Z ósmego aż na czwarte miejsce awansował Dariusz Miłek w rankingu najbogatszych Polaków tygodnika „Wprost”. Majątek właściciela lubuskiej galerii handlowej Cuprum Arena został wyceniony na 5,3 mld zł. W ubiegłym roku były to „tylko” 3 mld zł.

Po raz pierwszy Miłek znalazł się w pierwszej piątce tego rankingu. „Wprost” nazywa go „królem butów”. Założyciel i prezes obuwniczego giganta CCC prowadzi ponad 800 sklepów w 14 krajach. We „Wprost” można przeczytać, że „ma największą w Europie fabrykę skórzanych butów. Na 14 rynkach sprzedaje 40 mln par butów rocznie. Łącznie zatrudnia ponad 10 tysięcy pracowników. Notowana na giełdzie grupa CCC jest wyceniana na ponad 7 mld zł. W zeszłym roku osiągnęła ponad 2 mld zł przychodów i 422 mln zł zysku”.

Dariusz Miłek inwestuje też w nieruchomości – buduje galerie handlowe. W Lubinie postawił Cuprum Arenę, w Kielcach Galerię Korona, w Inowrocławiu Galerię Solna i w Olsztynie Galerię Warmińska.

Biznesmeni zajął się też zabytkami. Odrestaurowuje XVIII-wieczny pałac w Chróstrniku.

Jak ocenia „Wprost”, w kolejnych latach majątek Miłka może rosnąć w szaleńczym tempie. Strategia jego spółki zakłada, że na koniec 2017 roku sieć grupy CCC ma liczyć 1150 sklepów.

Przed Miłkiem w najnowszym rankingu najbogatszych Polaków tygodnika znaleźli się: Ja Kulczyk (1. miejsce i 16 mld zł), Zygmunt Solorz-Żak (2. miejsce i 12,5 mld zł) i Michał Sołowow (3. miejsce i 8,3 mld zł).

MARTA CZACHÓRSKA



Sprawdzą, czy jest bezpiecznie

Nasyp kolejowy prowadzący ze skweru Zastawnika do parku Solidarności doczeka się przeglądu. Przy okazji dolnośląskiej akcji wyburzania nieużytków, PKP skontroluje także stan niektórych swoich obiektów.

– Służby techniczne sprawdzą zabezpieczenie tego obiektu – mówi Bohdan Ząbek, główny specjalista PKP Wydziału Komunikacji i Promocji w Regionach. Jednocześnie zapewnia, że wszystkie obiekty kolejowe gwarantują bezpieczeństwo zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Tymczasem przejście pod nasypem jest już mocno wyeksploatowane. Kilka lat temu PKP zdecydowało się zaizolować tunel, później pozostawiło samą tabliczkę z zakazem przejścia przez ponad 140-letni obiekt.

Wszystko z powodu zagrożenia, jakie stwarzają sypanie się sklepienia i ścian odłamki cegieł. Mieszkańcy niejednokrotnie zwracali uwagę na to, że w tak uczęszczanym miejscu jest to po prostu nie do pomyślenia. Ostatecznie zrezygnowano z prób zabezpieczania obiektu, ponieważ większość osób zaczęła przechodzić bezpośrednio przez torowisko.

Na konkretnie zmiany przyjdzie nam jeszcze poczekać. PKP zapewnia, że główne prace związane z remontem na tym odcinku będą przeprowadzone w latach 2018-2019. – Obecnie opracowywane jest studium wykonalności dla tego zadania, które określi zakres prac i koszt realizacji – mówi Bohdan Ząbek.

ML

FLESZ

niedziela, 12 lipca

Wystawa Psów Rasowych



CUPRUM ARENA

POKAZ
PSÓW POD
PATRONATEM



PARADA
PSÓW RASOWYCH

STOISKA

13.00 - 16.00

POKAZ

14.00

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Organizator:

 **LEOPARDUS**

www.leopardus.pl



/leopardus.official

**10%
RABAT**

ŚRODKI PIELĘGNACYJNE
AKCESORIA DLA PSÓW

Stoiska: szkola dla psów // hotel dla zwierząt // schronisko
weterynarz // psi fryzjer // porady i pokazy // i inne



Nastolatki potracone na pasach

Dwie 15-latki 26 czerwca trafiły do lubińskiego szpitala, po tym jak, podczas przechodzenia przez pasy, wjechał w nie kierowca hyundaia. Nastolatki przechodziły przez przejście dla pieszych przy ulicy Paderewskiego, tuż obok dużego ronda. – Jedno auto, jadące prawym pasem od strony Tesco w kierunku ronda, zatrzymało się, by przepuścić dziewczyny. Jednak kierowca jadący obok lewym pasem, nie zatrzymał się i wjechał w pieszki – informuje Sylwia Serafin z lubińskiej komendy.

15-latkę przewieziono do lubińskiego szpitala. Sprawcy wypadku, 68-letniemu kierowcy hyundaia, za spowodowania zagrożenia dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu, policja zatrzymała prawo jazdy. Sprawa trafi teraz do sądu. MS

Wymyślił, że ukradł mu auto

Sprzedawł samochód, ale nie zawarł pisemnej umowy. Gdy kupiec długo mu nie płacił, lubinianin wymyślił jak odzyskać pieniądze – zgłosił, że auto zostało skradzione. Oszustwo szybko ujawnili jednak lubińscy policjanci. Mężczyzna nie otrzyma więc odszkodowania, co więcej, musi się liczyć z karą za powiadomienie o niepopelnionym przestępstwie. Na komendę przyszedł 30-latek. Powiedział, że skradziono mu auto i szczegółowo opisał jak do tego doszło.

– Sprawą zajęli się policjanci z wydziału kryminalnego. Funkcjonariusze poddali w wątpliwość okoliczności, w jakich miało dojść do kradzieży samochodu. Krok po kroku przeanalizowali podane przez zgłaszającego fakty. Ich ustalenia jednoznacznie potwierdziły, iż do utraty samochodu nie doszło, a zgłoszenie jest fikcyjne – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. Mundurowi ustalili, jak rzeczywiście wyglądała historia z autem. – Lubinianin umówił się z innym mężczyzną na sprzedaż samochodu. Panowie spotkali się i doszło do przekazania pojazdu. W późniejszym terminie sprzedający miał otrzymać pieniądze. Umowa została zawarta jedynie ustnie. Gdy nie otrzymał zapłaty za samochód, przypomniał sobie, że posiada ubezpieczenie AC, więc zgłosił jego kradzież, aby w ten sposób uzyskać odszkodowanie z firmy ubezpieczeniowej – opowiada asp. sztab. Pocięcha.

30-latek na pewno nie dostanie odszkodowania, za to może trafić za kratki. Powiadomienie o niepopelnionym przestępstwie zagrożone jest karą pozbawienia wolności do trzech lat.

– Funkcjonariusze w dalszym ciągu wyjaśniają okoliczności całej sprawy oraz nie wykluczają kolejnych zatrzymań – dodaje policjant. MS

Uwaga, złodziej!

» **W ostatnim czasie na Przylesiu i Zalesiu odnotowano sporo włamań do piwnic i garaży. Policja część złodziei już złapała, jednak nadal ostrzega mieszkańców. Ostrzegają też spółdzielnie mieszkaniowe.**

Jeszcze zanim rozpoczęły się wakacje, mieliśmy więcej kradzieży. O serii włamań informują między innymi spółdzielnie mieszkaniowe. Na klatkach schodowych pojawiły się informacje, że „w ostatnich miesiącach odnotowano w najbliższej okolicy serię włamań, kradzieży i prób włamań do budynków garaży, piwnic, które zostały zgłoszone na policję”.

– Pamiętajmy o właściwym zabezpieczeniu swojego mieszkania. Ale pozostając w domu również winniśmy pamiętać o zamykaniu drzwi – przestrzega aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

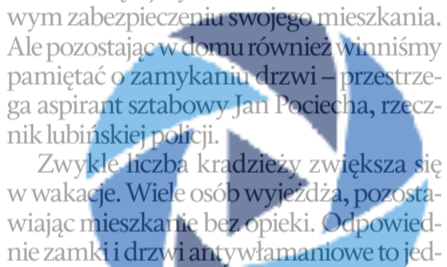
Zwykle liczba kradzieży zwiększa się w wakacje. Wiele osób wyjeżdża, pozostawiając mieszkanie bez opieki. Odpowiednie zamki i drzwi antywłamaniowe to jed-

no, ale, jak mówią stróża prawa, nic nie zastąpi dobrego i czujnego sąsiada, który zareaguje, gdy przy naszych drzwiach pojawi się obcy.

– Starajmy się zawsze wiedzieć, kto mieszka w naszym sąsiedztwie, a kto jest obcy. Sprawcy zawsze zrobią wszystko, aby pozostać anonimową osobą. Gdy widzimy, że są obserwowani przez sąsiadów, przeważnie rezygnują ze swoich zamiarów. Otwierając drzwi na kłatkę domofonem, zawsze sprawdź, kogo na nią wpuścisz, czy jest to osoba, za którą się podaje. Przed wyjazdem poinformuj zaufanego sąsiada o terminie swojego wyjazdu i powrotu – przypomina aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Nawet gdy przebywasz w swoim mieszkaniu, pamiętaj, żeby zawsze zamykać drzwi na klucz. Zajęty pracami w domu czy też oglądaniem telewizji lub rozmową z rodziną możesz nie zauważyć, kiedy zostaniesz okradziony. Gdy wychodzisz z mieszkania na chwilę, np. do piwnicy czy wyrzucić śmieci, nie stawiaj otwartych drzwi. To również może być znakomita okazja dla potencjalnego złodzieja.

O serii włamań informują między innymi spółdzielnie mieszkaniowe



Zeżłocił się na dziewczynę, a ucierpiał przystanek

■ **Był pijany i pokłócił się z dziewczyną. 26-letni mieszkaniec Lubina nawrzeszczał na dziewczynę, a następnie rzucił się na wiatę przystankową, by wyładować swoją złość. Choć było już późno, ktoś go zauważył i zadzwonił na policję.**

Była godzina 23.20. Lubinianie wracali z zakończonych właśnie Dni Lubina. Pewna para po drodze się pokłóciła. Ponieważ akurat mijali przystanek autobusowy, stojący przy ulicy Piłsudskiego, chłopak rzucił się na wiatę, by wyładować swoją złość. Wybił jedną szybę, a drugą wypchnął z ram, ale jej nie uszkodził.

Ktoś wezwał policję. 26-latek został zatrzymany. – Miał 1,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Młody lubinianin trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu o jego dalszym losie zdecyduje sąd – mówi aspirant Sylwia Serafin z lubińskiej policji. – Urząd Miejski w Lubinie oszacował straty na 400 zł – dodaje.

Lubinianinowi za zniszczenie cudzego mienia grozi do 5 lat więzienia. MARTA CZACHÓRSKA



26-latek wybił jedną szybę, a drugą wypchnął z ram, ale jej nie uszkodził

Proces Chinki od nowa

■ **Sąd ponownie zajmie się sprawą Chinki, która wyrzuciła swoje dziecko do śmietnika. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu przychylił się bowiem do wniosku prokuratury. Kiedy dokładnie rozpocznie się proces, na razie nie wiadomo.**



Wyrok w sprawie 21-letniej Linfang Y. zapadł w lutym tego roku. Sąd stwierdził, że Chinka nie chciała zabić dziecka, a jedynie naraziła je na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Kobieta została skazana na dwa lata więzienia z warunkowym zawieszeniem na cztery lata. Została też oddana pod dozór kuratora sądowego i musi zapłacić 13,5 tys. zł grzywny.

Ani prokuratura, ani obrońca 21-latkę nie zgadzali się z wyrokiem, dlatego złożyli apelację. – Zdaniem

prokuratury, kara była zażaco niewspółmiernie łagodna do postępowania kobiety – wylicza jeden z kilku powodów zaskarżenia przez prokuraturę wyroku Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Prokuratura uważa też, że dowody zostały ocenione niewłaściwie, a sąd przekroczył granicę swobodnej oceny dowodów – dodaje.

Sędziy uważają, że Chinka chciała zabić dziecko, dlatego kara dla niej powinna być dużo surowsza – 10 lat więzienia.

Natomiast Linfang Y. i jej obrońca chcieli złagodzenia kary i również złożyli odwołanie. Co więcej, kobieta cały czas stara się odzyskać prawa do opieki nad chłopcem.

Obie strony będą miały szansę przedstawić swoje argumenty przed sądem jeszcze raz. Proces rozpocznie się

od nowa. Ostatnio Sąd Apelacyjny we Wrocławiu ocenił bowiem apelację prokuratury jako zasadną i uchylił wyrok.

Sprawę ponownie rozpatrzy Sąd Okręgowy w Legnicy, tylko że tym razem w innym składzie. Wkrótce powinien zostać ustalony termin pierwszej rozprawy.

Przypominamy, że sprawą, o której mowa, żyli mieszkańcy całego regionu. 21-latka Linfang Y. 11 lutego ubiegłego roku zawiązała swojego nowo narodzonego synka w poszewkę i ręcznik, włożyła do kartonowego pudełka i zostawiła w śmietniku w Polkowicach. Płaczące dziecko znalazł mężczyzna szukający puszek po napojach. Chłopczykowi noszącemu obecnie imię Kacper, mocno wychłodzonemu, udzielono pomocy w szpitalu w Lubinie.

Szybko ustalono, że matką dziecka jest młoda Chinka pracująca i mieszkająca na zapleczu jednego ze sklepów na terenie Polkowic. Prokuratura oskarżyła ją o próbę zabójstwa swojego dziecka. MARTA CZACHÓRSKA



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Szkolenia pod wskazane potrzeby kadrowe pracodawcy

» Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie finansuje szkolenia wskazane przez osobę bezrobotną, pod potrzeby kadrowe pracodawcy. Obecnie z tej formy przeszkolenia – w kierunku pracownika ochrony – skorzysta 9 osób. Są to osoby, które brały udział w Giełdzie Pracy zorganizowanej przez PUP Lubin dla firmy DGP Security Partner Sp. z o.o.

Organizacja szkolenia wskazanego przez pracodawcę zadowala obie strony, tzn. bezrobotnego, gdyż za darmo otrzymuje przeszkolenie oraz gwarancję, że po szkoleniu podejmie pracę, natomiast dla pracodawcy to wygodna forma współpracy, gdyż z góry wie na jakiego pracownika się decyduje.



Giełda Pracy przyjął formą współpracy w zakresie rekrutacji pracowników

Poprzez organizację Giełdy Pracy pracodawca, który poszukuje pracownika, ma możliwość bezpośredniego kontaktu z kandydatami do pracy. Spotkanie odbywa się na Sali Informacji Zawodowej Urzędu Pracy w Lubinie. Przy zgłaszaniu wolnego miejsca pracy, pracodawca ustala z doradcą klienta dogodny termin spotkania i wymagania stawiane wobec przyszłych pracowni-

ków. PUP Lubin dokonuje wstępnego doboru kandydatów, natomiast to pracodawca podejmuje ostateczną decyzję o wyborze osoby, którą zatrudni.

Osoby chętne do podniesienia kwalifikacji znajdą zatrudnienie w DGP Security Partner Sp. z o.o.

18 czerwca br. w Sali Informacji Zawodowej odbyła się Giełda Pracy do firmy DGP Security Partner Sp. z o.o. na stanowisko pracownika ochrony. Spośród 20 kandydatów przedstawiciela pracodawcy wybra-

ła 9 osób chętnych do podniesienia swoich kwalifikacji, by móc rozpocząć pracę jako pracownik ochrony. Osoby te będą miały sfinansowany kurs w pełni ze środków urzędu pracy.

Jak zorganizować Giełdę Pracy?

Pracodawcy zainteresowani rekrutacją pracowników poprzez organizację Giełdy Pracy, proszeni są o kontakt z doradcą klienta (telefonicznie 76 746 14 71/72 lub osobiście w pokoju 18), który przyjmie od nich ofer-



tę pracy. Określi wraz z pracodawcą wymagania stawiane kandydatom do pracy i przede wszystkim ustali dogodny termin spotkania. Doradcy z Centrum Aktywizacji Zawodowej działającego w ramach Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie dokonają wstępnej weryfika-

cji kandydatów i skierują na spotkanie osoby spełniające wymagania pracodawcy. W trakcie spotkania pracodawca będzie mógł przedstawić charakterystykę swojej firmy, omówić warunki pracy i dokonać rozmów kwalifikacyjnych z kandydatami.

KATARZYNA BUTKIEWICZ

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NOWE PROMOCYJNE CENY!

Mieszkania objęte MDM!

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Psy opanują halę

» **Ponad tysiąc czworonożów spośród dwustu ras pojawi się na Krajowej Wystawie Psów Rasowych w Lubinie. Po raz pierwszy w hali widowiskowo-sportowej będziemy gościć wystawców i ich podopiecznych, zarówno z kraju, jak i z zagranicy.**

Miłośnicy psów mają powody do radości. Wystawa psów rasowych przenosi się do Lubina. Legnicki oddział Związku Kynologicznego w Polsce od dawna szukał miejsca, które nadawałoby się na wydarzenie tej rangi. Okazuje się, że nowoczesna hala Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie powstała jak na zawołanie.

– Pomysł na zorganizowanie wystawy w Lubinie powstał, gdy tylko dowiedzieliśmy się o budowie hali RCS-u – mówi Beata Kujawska, przewodnicząca legnickiego Od-

działu Związku Kynologicznego w Polsce. – Legnickie Pole, w którym wystawy odbywały się do tej pory, ma swój klimat, ale nie spełnia wymogów organizacyjnych. Teraz wystawcy oraz ich podopieczni będą mieć odpowiednią przestrzeń i warunki – dodaje.

Powodów do zadowolenia nie zabraknie także widzom. – **Publiczność będzie miała okazję podziwiać piękne psy, rozmawiać z hodowcami i profesjonalnymi handlerami oraz zobaczyć pełne emocji psie zawody.** Lubin stanie się miejscem spotkania właścicieli psów z wielu zakątków Polski, Europy i świata – mówi Magdalena Dziurman, wiceprzewodnicząca do spraw organizacyjnych ZKwP w Legnicy. – To też doskonała okazja, aby uroda ziemi lubińskiej, a także jej potencjał zainteresowały setki gości, którzy za sprawą wystaw i zawodów odwiedzą nasz region – dodaje.

Wystawa potrwa dwa dni. Najpierw, 18 lipca na stadionie lekko-

atletycznym RCS-u zaprezentowane zostaną psy myśliwskie. Dzień później w hali odbędzie się wystawa wszystkich ras.

– Do 18 lipca zostało jeszcze trochę czasu, ale już jesteśmy zadowoleni z liczby zgłoszeń, które cały czas napływają. Niezależnie od frekwencji, chcielibyśmy pozostać z naszymi wystawami i zawodami w Lubinie. Właśnie prowadzimy rozmowy w sprawie wystaw zimowych – mówi Beata Kujawska.

Bilety dla publiczności będą dostępne dopiero w dniu wydarzenia – dorośli zapłacą 10 złotych, młodzież szkolna tylko 5 złotych. Dla dzieci do lat 7 wstęp wolny. Każda osoba dostanie specjalną opaskę, która upoważnia do wielokrotnego opuszczania terenu wystawy i powrotu w dowolnym momencie.

ZWIĄZEK KYNOLOGICZNY W POLSCE | ODDZIAŁ LEGNICA



WYSTAWA PSÓW

VII KRAJOWA WYSTAWA PSÓW MYŚLIWSKICH | XIII KRAJOWA WYSTAWA PSÓW RASOWYCH
18.07.2015 | SOBOTA | GODZ. 14.00 | 19.07.2015 | NIEDZIELA | GODZ. 10.00
STADION LEKKOATLETYCZNY RCS | LUBIN | HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA RCS | LUBIN

KRAJOWE ZAWODY AGILITY
18-19.07.2015



CYKL BEZPŁATNYCH IMPREZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

AKCJA LATO 2015



PROMOCJE WAKACYJNE!

BASENY KRYTE /Ustronie i Centrum 7/ (dzieci – cały dzień; dorośli – do godz. 17.00): **6 zł**

SQUASH (dzieci oraz rodzice z dziećmi – cały dzień; dorośli – do godz. 17.00): **25 zł**

KRĘGLE (dzieci oraz rodzice z dziećmi – cały dzień; dorośli – do godz. 17.00): **15 zł**

BOWLING (dzieci oraz rodzice z dziećmi – cały dzień; dorośli – do godz. 17.00): **25 zł**

Promocja obejmuje dzieci, młodzież, studentów (do 26 roku życia), emerytów i rencistów po okazaniu ważnych legitymacji.

więcej informacji: www.rcslubin.pl • tel. 76 846 08 28 • www.facebook.com/RCSlubin

6 lipca, 10.00 (poniedziałek) – Basen Centrum 7

PONIEDZIAŁEK NA BASENIE – ZABAWY I NAUKA PŁYWANIA

7 lipca, 11.00 (wtorek) – Kręgielnia RCS

GRY I ZABAWY NA KRĘGIELNI

9 lipca, 11.00 (czwartek) – Stadion RCS

RCS CUP – TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ
Roczniki 1999/2000

13 lipca, 10.00 (poniedziałek) – Basen Centrum 7

PONIEDZIAŁEK NA BASENIE – ZABAWY I NAUKA PŁYWANIA

14 lipca, 10.00 (wtorek) – Korty ceglane RCS

WAKACYJNY TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO
Szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie

16 lipca, 11.00 (czwartek) – Stadion RCS

RCS CUP – TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ
Roczniki 2001 i młodszy

20 lipca, 10.00 (poniedziałek) – Basen Centrum 7

PONIEDZIAŁEK NA BASENIE – ZABAWY I NAUKA PŁYWANIA

21 lipca, 11.00 (wtorek) – Kręgielnia RCS

GRY I ZABAWY NA KRĘGIELNI



Disco polo ściągnęło

» **Większość Polaków powie, że disco polo nie zna, nie słuch i nie lubi. Jednak przeczy temu to, co działo się w piątek, 26 czerwca, na lubińskich błoniach. Od pierwszego występu bawiły się tu tłumy. A jak mówią muzycy, którzy wystąpili na Dniach Lubina, wszędzie na ich koncertach jest podobnie.**

Mejk, Mig, After Party, Power Play wszyscy oni grają disco polo. Wszyscy wystąpili w Lubinie. Publiczność na każdym z koncertów bawiła się znakomicie. Śpiewała razem z artystami, skakała, krzyczała. Muzycy nie byli zresztą gorsi, zapraszali do siebie na scenę ludzi z publiczności, a po koncertach nie odmawiali wspólnych zdjęć i autografów. Na każdym z występów ze sceny leciały też płyty.

Czy słuchać i znać disco polo to nie obciach? – Eee tam – odpowiadają ze śmiechem młode dziewczyny bawiące się w pobliżu sceny. One też znają doskonale słowa piosenek i śpiewają razem z innymi.

– Szkoda, że pierwszy koncert był tak wcześnie, bo o 17 niektórzy jeszcze byli w pracy – żałuje, że nie mogła przyjść na koncert grupy Mejk i inna lubinianka.

Na każdym z piątkowych kon-

certów bawiło się mnóstwo ludzi. Dawno na błoniach nie było takich tłumów.

Dzień zakończył już nieco inny typ muzyki. Przez dwie godziny, do północy, lubinianie bawili się przy house, dzięki DJ-owi V_Valdi.

Natomiast drugi dzień święta miasta to prawdziwa muzyczna mieszanka. Występ zaczął Kulfon i Monika, zabawiając najmłodszą publiczność. Były też Dobre Melodie, czyli artyści w piza-

mach, Sokół i Marysia Starosta, którzy przyciągnęli szczególnie młodzież, legenda sceny muzycznej – Krzysztof Krawczyk, a na koniec gwiazda wieczoru, czyli Kukiz i Piersi.

– Jesteśmy zadowoleni z tych dwóch dni koncertów. Nawet bardzo – podsumowuje Marek Zawadka, dyrektor Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe, które zorganizowało Dni Lubina. – W piątek tłumy bawiły się przy muzyce

disco polo...
ła koniec r...
tę z kolei n...
Teraz już w...
wiązanie –...
ny, a drugi...
dego coś n...
korzystam...
–dodaje.

Najwię...
dził pod s...
czyk z zesp...
Z pierwsz...





tłumy

, a młodzież świętowa-
roku szkolnego. W sobo-
namy różny repertuar.
wiemy, że to dobre roz-
- jeden dzień tematycz-
według zasady dla każ-
niętego. Na pewno wy-
y to w przyszłym roku

wały całe pokolenia, drugi –
także na błonie – ściągnął wo-
jowników, czyli swoich zwo-
lenników, którzy przyjechali
w sobotę na zjazd w lubińskiej
hali. W tłumie widać było wie-
le osób w koszulkach z nazwi-
skiem Kukiza, powiewały też bia-
to-czerwone flagi.

Galerię zdjęć z imprezy można
znaleźć na stronie lubin.pl

MARTA CZACHÓRSKA,
MARIOLA SAMOTICHA



Szyją z miłości do dzieci

■ **Kołderki, poduszki, czapki i kominy, a dla dziewczynek – tiulowe spódniczki w różnych kolorach – słowem wszystko dla malucha. Z materiałów Monika Hawrot i Małgosia Fijałkowska wyczarują różne cuda. Swoje towary lubinianki prezentowały na Festiwalu Rękodzieła, który odbył się w Alei Kasztanowej. Przez dwa dni można było kupić dżem, mydło i powidło.**

To już kolejna edycja Festiwalu Rękodzieła, który organizuje CK Muza. Zwykle trwa on równocześnie z Dniami Lubina. Tym razem rzemieślnicy swoje produkty prezentowali i sprzedawali w sobotę oraz niedzielę.

A co można było kupić? Od dżemów i nalewek, przez ubrania, autorską biżuterię, po obrazy, zabawki i ubranka dla dzieci. A sprzedawcy z całej Polski, ale też nasi lokalni.

Monika i Małgosia swój biznes rozkręciły niedawno. Obie są mamami i szukały oryginalnych ubrań i dodatków dla swoich dzieci. – Ale w sklepach wybór jest niewielki, a w internecie różnie bywało. Albo bardzo zawyżano cenę, albo materiały były najtańsze i gorszej jakości – opowiadają zgodnie.

Lubinianki wzięły sprawy w swoje ręce. Kupiły atestowaną bawełnę w różnych wzorach i kolorach, potem maszyny i nauczyły się szycia. Dziś tworzą prawdziwe cuda i mają mnóstwo klientek. Założyły stronę na Facebooku, gdzie można znaleźć ich produkty: pl-pl.facebook.com/pages/OdCioci/177607865772029.

– Nie szyjemy jeszcze chyba tylko ubranek. Ale już umiemy, więc to tylko kwestia czasu – śmieją się dziewczyny. – Póki co, szyjemy, kiedy dzieci śpią – dodają.

MARIOLA SAMOTICHA



Monika i Małgosia swój biznes rozkręciły niedawno. Obie są mamami i szukały oryginalnych ubrań i dodatków dla swoich dzieci



Co można było kupić? Od dżemów i nalewek, przez ubrania, autorską biżuterię, po obrazy, zabawki i ubranka dla dzieci

Powiatowe

Absolutorium dla zarządu

– Dziękuję wszystkim radnym za udzielenie zarządowi absolutorium – mówi starosta Adam Myrda



Fot. Marta Sobotkiewicz

■ Po raz pierwszy od kilku lat rajcy byli jednogłośnie i udzielili absolutorium zarządowi powiatu za wykonanie budżetu w 2014 roku. Na tak zagłosowali wszyscy 22 radni, którzy byli obecni na sesji rady powiatu.

– Nasza kadencja w roku 2014 trwała zbyt krótko, żeby móc realnie ocenić pracę zarządu w tym zakresie. Był to jednak szczególny rok, rok wyborczy, a skoro mieszkańcy ponownie nas wybrali na kolejną kadencję, to my zaufamy głosom mieszkańców i poprzemy zarówno zmiany budżetowe, jak i udzielimy absolutorium dla zarządu – mówi Sebastian Chojcecki, radny PiS.

Tym razem zastrzeżeń do realizacji budżetu nie miał nikt. Za pracę zarządu w 2014 roku i udzielenie jednogłośnie absolutorium podziękowano brawami.

– Dziękuję wszystkim radnym za udzielenie zarządowi absolutorium, a radnym z opozycji za okazanie nam zaufania, bo rozumiem, że trudno ocenić rok pracy zarządu w trakcie zaledwie dwumiesięcznej kadencji. Dogłębna ocena będzie na pewno za rok 2015 i mam nadzieję, że ta ocena będzie również pozytywna. Jest to możliwe dzięki wspólnej pracy wszystkich 23 radnych – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Wykonanie budżetu za rok 2014 pozytywnie oceniły również Regionalna Izba Obrachunkowa i komisja rewizyjna.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Proszą o wsparcie

■ Budynek przy ulicy Odrodzenia 30, należący do Stowarzyszenia „Dać Nadzieję” w Lubinie, znów zaczyna tętnić życiem. Na parterze trwają prace wykończeniowe pomieszczeń warsztatowych, dobieranie kolorów, układanie płytek czy montowanie armatury sanitarnej.

Wszyscy chcieliby się tam już przenieść, jednak to nie jest takie proste, bo wciąż potrzeba wsparcia finansowego. Modernizacji wymaga bowiem jeszcze całe piętro budynku. Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia „Dać Nadzieję”

– „Akademia Życia” i „Kameleon” liczą na pomoc lokalnych instytucji i osób prywatnych, aby ich marzenie o nowym domu mogło się spełnić.

Oprócz wsparcia finansowego, w budynku potrzeba wewnętrznej platformy pionowej oraz pochylni dla osób niepełnosprawnych. Razem możemy im pomóc w dalszym remoncie budynku.

Dane do wpłat:

Stowarzyszenie „Dać Nadzieję”
w Lubinie
KRS: 0000 100 960
Konto: Bank Zachodni WBK S.A.
62 1090 2082 0000 0005 4601
2822
WOJCIECH NIEDZIELSKI



Na parterze trwają prace wykończeniowe pomieszczeń



Fot. Stowarzyszenie „Dać Nadzieję”

Apelują do prezydenta elekta

» Radni powiatowi postanowili zaapelować do prezydenta elekta Andrzeja Dudy w sprawie szkodliwości podatku od wydobycia niektórych kopalni, który destrukcyjnie wpływa na rozwój naszego regionu.

Po wprowadzeniu przez rząd tej daniny ucierpiał nie tylko KGHM, ale również lokalni przedsiębiorcy i samorządy.

– Jak każdy samorząd tego regionu, my również ponieśliśmy straty finansowe spowodowane wprowadzeniem podatku od niektórych kopalni. Myślę, że nasz apel ma znaczenie, dlatego zależało nam, żeby radni przyje-



Fot. Marta Sobotkiewicz

li go jednogłośnie. Chciałbym, żeby tę ustawę naprawili jeszcze ci, którzy ją zepsuli. Nie chcemy, żeby Zagłębie Miedziowe stało się drugim Wałbrzychem –

„Prosimy o pilne przeanalizowanie skutków funkcjonowania w Polsce podatku od wydobycia niektórych kopalni” – napisali w liście do prezydenta elekta radni

mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Jak wiadomo, nałożenie na KGHM owego podatku spowodowało wstrzymanie rozwoju

spółki i co za tym idzie całego regionu. Konsekwencje ponoszą nie tylko przedsiębiorcy, ale również mieszkańcy Zagłębia Miedziowego.

„Prosimy o pilne przeanalizowanie skutków funkcjonowania w Polsce podatku od wydobycia niektórych kopalni, w tym o przeprowadzenie szerokiej konsultacji z władzami KGHM Polska Miedź S.A., samorządami lokalnymi i samorządem Dolnego Śląska oraz zainicjowanie procesu likwidacji, a co najmniej zmiany przepisów na uwzględniające realne możliwości i interes branży oraz dobro społeczne całego naszego regionu” – apelują radni do Andrzeja Dudy.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Utrudniają życie niepełnosprawnym

Od 1 lipca w Polsce weszły w życie nowe zasady przyznawania kart uprawniających osoby niepełnosprawne do parkowania na tzw. kopertach. Będą one sporym utrudnieniem dla niepełnosprawnych.

Dotychczas karty uprawniające do parkowania na specjalnie wyznaczonych miejscach były wydawane bezterminowo. Teraz to się zmieniło i pozwolenia są przyznawane na czas określony, zależnie od stopnia niepełnosprawności, ale maksymalnie do pięciu lat. W praktyce oznacza to, że niepełnosprawni muszą chodzić na dodatkowe komisje i spędzać więcej czasu w urzędach. Słowem, urzędniczą decyzją znacznie skomplikowano im życie.

Z kolei ministerialni urzędnicy tłumaczą, że zmiany były konieczne, bo zdarzały się np. przypadki, gdy kierowcy którzy powinni wozić osoby niepełnosprawne, wykorzystywali karty do własnych celów.

Dotychczasowe karty obowiązywały do 30 czerwca. Jeżeli ktoś jeszcze nie złożył podania o wydanie nowej, wciąż może to zrobić.

– Przyjęliśmy już 750 wniosków i wszystkie zostały rozpatrzone – mówi Monika Zawadzka, przewodnicząca Powiatowego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności, działającego w Starostwie Powiatowym w Lubinie. AS

Nagrodzili najlepszych

» **Uczniowie powiatowych i gminnych szkół otrzymali nagrody za najlepsze wyniki w nauce w mijającym roku szkolnym 2014/2015. Uroczystość uświetnił występ lubińskiego Zespołu Piosenki i Tańca Gwarów.**

To dla mnie ogromna przyjemność móc wręczać nagrody uczniom za znakomite wyniki w nauce. Młodzież z terenu powiatu lubińskiego zawsze była bardzo uzdolniona i osiągała wysokie wyniki. Cieszę się, że ten poziom został utrzymany i mam nadzieję, że w przyszłym roku będziemy mogli wręczyć jeszcze więcej nagród niż dzisiaj, choć było ich naprawdę dużo –



Łącznie wyróżnionych zostało 116 uczniów

mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Wyróżniona młodzież to uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i szkół specjalnych, dla których organem prowadzącym jest powiat lubiński.

ski i gminy wiejska oraz miejska Lubin.

Łącznie wyróżnionych zostało 116 uczniów. Zostali oni wytypowani przez szkoły na podstawie średniej ocen oraz szczególnych osiągnięć sportowych i artystycznych.



Fot. Marta Sobotkiewicz

Zajęcia pozalekcyjne z boccii

■ **Właśnie skończyły się tegoroczne zajęcia pozalekcyjne Sekcji Boccia. Były to pierwsze miesiące ich funkcjonowania. Udało się je uruchomić, dzięki dofinansowaniu z gminy miejskiej Lubin. W zajęciach pozalekcyjnych brały udział osoby niepełnosprawne.**

Sekcja Bocci Stowarzyszenia „A Tacy Sami” powstała w 2013 roku, stawiając sobie za cel upowszechnianie i organizację kultury fizycznej i sportu, rehabilitacji ruchowej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych oraz kształtowanie i popularyzowanie sportu wśród osób z niepełnosprawnością ruchową.

Cele te są realizowane z powodzeniem od chwili powstania sekcji. Prowadzone są zajęcia sportowe, zawodnicy biorą udział w zawodach i turniejach, czego dowodem są różnego rodzaju imprezy sportowe.

W kwietniu ruszyła finansowana przez gminę miejską Lubin oferta zajęć pozalekcyjnych – Sekcja Bocci. Młodzi uczestniczyli w treningach pod

kierunkiem instruktora boccii. Miejscem zajęć była sala gimnastyczna oraz hol ZSIPO.

Boccia jest dyscypliną paraolimpijską, posiada wybitne walory sportowo-rehabilitacyjne, ale jest także doskonałą grą dla pełnosprawnych – sprawdza się jako gra integracyjna. Boccia ma proste zasady, nie stawia graczyom żadnych ograniczeń wiekowych lub sprawnościowych.

Osoby odpowiedzialne za realizację zadania byli członkami Stowarzyszenia „A Tacy Sami” oraz nauczycielami pracującymi czynnie w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie, są doświadczonymi osobami w prowadzeniu społecznie różnorodnych zajęć, dużych imprez sportowych, znający środowisko osób z niepełnosprawnością. Osoby prowadzące zajęcia posiadają kwalifikacje instruktora boccii oraz są wykwalifikowanymi sędziami dyscypliny boccia z certyfikatem sędziego wydanego przez Związek Stowarzyszeń „Polska Federacja Bocci Niepełnosprawnych”.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

■ **Kolejarze zamierzają rozebrać 150 swoich obiektów na Dolnym Śląsku, w tym także te, które znajdują się w powiecie lubińskim.**

Na celowniku PKP w tej chwili znajduje się przede wszystkim Rudna, gdzie rozebranych zostanie wiele budynków, takich jak stare magazyny, warsztaty czy szalety. W Lubinie będzie to tylko jeden obiekt, ale za to niezwykle kosztowny – zbiornik wiewióry, którego koszt wyburzenia wyniosł ponad 54 tysiące złotych. To niewiele mniej niż nieużytki Ścinawy i Rudnej razem wzięte.

Murowany budynek, októrtym mowa znajduje się zaraz przy przejeździe kolejowym 1 Maja – Chocianowska. Ma około 10 metrów wysokości.

– **Obiekty, które mają zostać wyburzone w ramach ogłoszonego niedawno przetargu, to nieużywane od lat magazyny, budynki techniczne czy elementy infrastruktury kolejowej** – mówi Maciej Bułtowicz, główny specjalista z Biura Prasowego PKP. – Tego typu nieruchomości generują koszty. PKP jako przedsiębiorstwo prawa handlowego nie może pozwolić sobie na utrzymanie nieużytków – dodaje.

Zanim PKP zdecyduje się na likwidację nieruchomości,

na pierwszym postarą się je zagospodarować komercyjnie, sprzedać lub przekazać.

– Grunty pozostałe po wyburzonych budynkach są zazwyczaj przekazywane na rzecz jednostek samorządu terytorialnego, które tworzą tam elementy infrastruktury związane z transportem. W ten sposób powstają na przykład parkingi, drogi, ścieżki rowerowe – mówi Maciej Bułtowicz.

Obecnie trwają procedury przetargowe, dlatego przedsiębiorstwo nie podaje konkretnego harmonogramu prac. Wiadomo natomiast, że PKP planuje zakończyć je w przyszłym roku.

MICHAŁ LUBERA



W Lubinie wyburzony zostanie tylko jeden obiekt, ale za to niezwykle kosztowny – zbiornik wiewióry

Fot. Marta Czachowska

Praca w wojsku czeka

Wojskowa Komenda Uzpełnień w Głogowie nadal prowadzi nabór do służby przygotowawczej. Jest to dobra informacja szczególnie dla tych osób, które marzą o karierze żołnierza zawodowego.

– Odbycie służby przygotowawczej umożliwia zawarcie kontraktu na pełnienie służby w ramach Narodowych Sił Rezerwowych oraz powołanie do zawodowej służby wojskowej. Służba przygotowawcza trwa około czterech miesięcy, a uposażenie przysługujące podczas jej pełnienia wynosi 750 złotych brutto miesięcznie. Na koniec służby dodatkowo wypłacana jest odprawa pieniężna w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę – mówi Piotr Mielniczuk, komendant Wojskowej Komendy Uzpełnień w Głogowie.

Należy jednak pamiętać, że do służby przygotowawczej mogą przystąpić osoby pełnoletnie, posiadające obywatelstwo polskie, niekarane, posiadające wykształcenie co najmniej gimnazjalne oraz odpowiednią zdolność fizyczną i psychiczną. – W celu uzyskania szczegółowych informacji zapraszam na stronę internetową Wojskowej Komendy Uzpełnień w Głogowie – dodaje Piotr Mielniczuk. Strona WKU w internecie: www.glogow.wku.wp.mil.pl.

SOBO

Szkółka kolarska

■ 25 czerwca przy Szkole Podstawowej nr 3 w Ścinawie rekrutowano uczniów do szkółki kolarskiej, która ma powstać w mieście w sierpniu. Na spotkanie przyjechał prezes MTB Obiszów Artur Chodor oraz podopieczny szkółki Dawid Głowacki. Goście zachęcali do zapisywania się na rowerowe zajęcia.

Uczniowie mieli mnóstwo pytań do Dawida Głowackiego. Pytali o treningi, o jego osiągnięcia, dlaczego warto uprawiać kolarstwo górskie i szosowe, o to czym różni się rower itp. Na wszystkie pytania wyczerpująco odpowiadał kolarz MTB.

– W sierpniu planujemy ruszyć ze szkółką w Ścinawie, tak aby zawodnicy mogli wystartować w za-

wodach 20 września – mówi Artur Chodor. – Natomiast 15 najlepszych i najbardziej aktywnych uczestników szkółki otrzyma profesjonalne rowery treningowe MTB – dodaje.

Wnioski o przyjęcie do szkółki wraz z oświadczeniem dla rodziców są dostępne w sekretariacie SP nr 3 i tam też je należy składać. Na kolarskie zajęcia mogą zapisywać się dzieci z klas 4-6 szkoły podstawowej.

Rodzice zainteresowanych uczniów o pierwszym spotkaniu szkółki zostaną powiadomieni telefonicznie. Natomiast same treningi poprowadzi Grzegorz Sadza ze Ścinawy, a odbywać się one będą na gminnych obiektach sportowych. Dla grupy początkującej dwa razy w tygodniu, cztery razy w tygodniu dla wybranej najlepszej piątnastki.



Na spotkanie przyjechał prezes MTB Obiszów Artur Chodor oraz podopieczny szkółki Dawid Głowacki

– Zachęcam do zapisywania się do szkółki. Kolarstwo to piękny sport i ciekawy sposób na spędzanie czasu wolnego – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła. – Pamiętam jak w naszym mieście pan Ardel organizował wyścigi kolarskie, mamy więc kolarską historię, do której warto wrócić. Gmina na pewno będzie wspomagać najzdolniejszych kolarzy, do tego najlepsi mogą też liczyć na pomoc CCC Sprandi Polkowice, a w przyszłości mogą stać się członkami tej elitarniej drużyny kolarskiej – dodaje burmistrz.

MTB Obiszów prowadzi już zajęcia kolarskie m.in. w Polkowicach, Głogowie, Grębolicach, Lubinie. Więcej o szkółce na stronie: www.mtbobiszow.pl.

PAWEŁ FLUNT

Bez głosów na nie

Centrum Innowacji Audiowizualnych



» Ścinawscy radni udzielili burmistrzowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2014. Na dwunastu uczestniczących w sesji rajców za podjęciem uchwały głosowało dziewięciu, trzech zaś wstrzymało się od głosu.

Obecny burmistrz Krystian Koszyła sprawuje swoją funkcję dopiero od 8 grudnia minionego roku, a udzielając absolutorium oceniamy cały rok 2014. Jako radny, także poprzedniej kadencji, wiedząc, jak trudna była współpraca z poprzednikiem, jaką niegospodarność i niecelowość wydawanych środków kierował się bur-

Dziwięciu radnych głosowało za przyznaniem absolutorium, trzech wstrzymało się od głosu

mistrz minionej kadencji, oczywiście według mojej wiedzy i oceny, nie mogłem zagłosować na tak – komentuje swoją decyzję przewodniczący Marek Szopa.

Podobne zdanie wyraziły obie wiceprzewodniczące, Monika Żogałska i Irena Chrystyna, radne także minionej kadencji. – Wiedza, w jaki sposób prowadził budżet poprzedni burmistrz, nie pozwala nam opowiedzieć się w całości i z pełnym przekonaniem za absolutorium – zgodnie skomentowały swoje wstrzymanie się od głosu obie radne.

– Nie były to głosy przeciwko burmistrzowi Koszyłcie – podsumował absolutoryjne głosowanie przewodniczący Marek Szopa.

ANNA KUBIK

W lipcu i sierpniu jeszcze po starym

■ Gmina Lubina przedłużyła czas obowiązywania umowy z dotychczasową firmą, która odbiera od mieszkańców odpady. Według starych zasad będą one odbierane przez cały lipiec i sierpień.

To oznacza, że jeszcze przez dwa miesiące obowiązują stare zasady segregowania śmieci. Plastik, szkło i papier wciąż możemy wrzucać do tzw. dzwonów. Później zostaną one zli-

kwidowane, a segregowane odpady będziemy wrzucać do kolorowych worków.

Przez wakacje gmina rozstrzygnie przetarg i wybierze nową firmę, która będzie odpowiadać za odbiór odpadów. Nowe zasady wejdą w życie od września.

Póki co, poniżej publikujemy harmonogram odbioru śmieci, który będzie obowiązywał do końca sierpnia.

MARIOLA SAMOTICHA

Harmonogram odbioru odpadów komunalnych z terenu Gminy Lubin na lipiec i sierpień 2015 roku

	Lipiec 2015 r.			Sierpień 2015 r.		
	odpady zmieszane w dniach:	odpady plastikowe (w workach) * w dniach:	odpady biodegradowalne ** w dniach:	odpady zmieszane w dniach:	odpady plastikowe (w workach) * w dniach:	odpady biodegradowalne ** w dniach:
Bolanów	7, 21	13, 27	8, 22	4, 18, 31	10, 24	5, 19
Buczynka	14, 28	14, 28	8, 22	11, 25	11, 25	5, 19
Bukowna	13, 27	13, 27	8, 22	10, 24	10, 24	5, 19
Chróstnik	7, 21	13, 27	8, 22	4, 18, 31	10, 24	5, 19
Czerniec	1, 15, 29	8, 22	8, 22	12, 26	5, 19	5, 19
Dąbrowa Górna	1, 15, 29	9, 23	8, 22	12, 26	6, 20	5, 19
Gogołowice	14, 28	14, 28	8, 22	11, 25	11, 25	5, 19
Gola	2, 16, 30	9, 23	8, 22	13, 27	6, 20	5, 19
Gorzelnia	13, 27	14, 28	8, 22	10, 24	11, 25	5, 19
Gorzycza	7, 21	13, 27	8, 22	4, 18, 31	10, 24	5, 19
Karczowska	13, 27	13, 27	8, 22	10, 24	10, 24	5, 19
Kłopotów	1, 15, 29	8, 22	8, 22	12, 26	5, 19	5, 19
Krzeczyn Mały	3, 17, 31	10, 24	8, 22	14, 28	7, 21	5, 19
Krzeczyn Wielki	3, 17, 31	10, 24	8, 22	14, 28	7, 21	5, 19
Księginice	2, 16, 30	9, 23	8, 22	13, 27	6, 20	5, 19
Lisiec	13, 27	13, 27	8, 22	10, 24	10, 24	5, 19
Lubków	2, 16, 30	10, 24	8, 22	13, 27	7, 21	5, 19
Łązek	14, 28	8, 22	8, 22	11, 25	5, 19	5, 19
Miloradzice	14, 28	14, 28	8, 22	11, 25	11, 25	5, 19
Miłosna	14, 28	14, 28	8, 22	11, 25	11, 25	5, 19
Miroszowice	1, 15, 29	8, 22	8, 22	12, 26	5, 19	5, 19
Niemstów	14, 28	8, 22	8, 22	11, 25	5, 19	5, 19
Obora	3, 17, 31	10, 24	8, 22	14, 28	7, 21	5, 19
Osiek	1, 15, 29	8, 22	8, 22	12, 26	5, 19	5, 19
Owczary	2, 16, 30	10, 24	8, 22	13, 27	7, 21	5, 19
Pieszków	14, 28	14, 28	8, 22	11, 25	11, 25	5, 19
Podgórze	14, 28	8, 22	8, 22	11, 25	5, 19	5, 19
Raszowa	14, 28	14, 28	8, 22	11, 25	11, 25	5, 19
Raszowa Mała	13, 27	14, 28	8, 22	10, 24	11, 25	5, 19
Raszówka	13, 27	14, 28	8, 22	10, 24	11, 25	5, 19
Siedlce	1, 15, 29	9, 23	8, 22	12, 26	6, 20	5, 19
Składowice	2, 16, 30	9, 23	8, 22	13, 27	6, 20	5, 19
Szklary Górne	2, 16, 30	10, 24	8, 22	13, 27	7, 21	5, 19
Ustronie	2, 16, 30	9, 23	8, 22	13, 27	6, 20	5, 19
Wiercień	13, 27	13, 27	8, 22	10, 24	10, 24	5, 19
Zalesie	2, 16, 30	9, 23	8, 22	13, 27	6, 20	5, 19
Zimna Woda	13, 27	13, 27	8, 22	10, 24	10, 24	5, 19

* dotyczy nieruchomości, których właściciele zadeklarowali selektywny sposób gromadzenia odpadów

** dotyczy nieruchomości, których właściciele zadeklarowali selektywny sposób gromadzenia odpadów z opcją przekazywania odpadów biodegradowalnych podmiotowi odbierającemu odpady komunalne

Było gorąco, ale jest porozumienie

» Podczas ostatniej sesji rady gminy emocji nie brakowało. Ostatecznie radni, po trwającym aż pięć godzin posiedzeniu, przystali na porozumienie oświatowe z Lubinem, ale jego treść uległa znaczącej zmianie. Co więcej, zmiany nie zostały skonsultowane z miastem, które zaakceptowało treść wcześniejszego porozumienia.



Phot. Michał Lubera

Radni – ponad podziałami – jednogłośnie przyjęli uchwałę

W przeciwnym razie we wzięciu dzieci nie pójdą do szkoły, a my będziemy nadal odbierać telefony od zmartwionych rodziców, nie mając im nic do zaoferowania – przekonywał.

Część radnych była zdania, że podobne działania mogą być niezgodne z literą prawa, inni przekonywali, że warto przystać na uchwałę intencyjną, ale z zatwier-

dzeniem porozumienia poczekać na odpowiedź magistratu.

Wszyscy uczniowie powinni zostać zgłoszeni do 2 lipca, dlatego nie możemy sobie pozwolić na zwłokę. Nie mamy lokalizacji dla placówki, więc który rodzic zdecyduje się na zapisanie dziecka, jeżeli nie wiadomo, gdzie pójdzie do szkoły? Rozwiązaniem jest porozumie-

nie – wtedy mamy gimnazjum – mówiła Barbara Łórz, kierownik referatu oświaty, kultury i fizycznej i zdrowia w urzędzie gminy.

Ostatecznie radni związani z wójtem gminy Lubin zgodzili się usunąć z projektu zapis dotyczący podziału na obwody. Opozycja przystała na propozycję zmiany uchwały intencyjnej – w dokument dający rze-

czywistą zgodę wójtowi na podpisanie porozumienia.

Radni – ponad podziałami – jednogłośnie tę uchwałę przyjęli. Teraz pozostaje pytanie: jak miasto ustosunkuje się do zawartych w niej zmian? Czy zgodzi się na zmienioną treść porozumienia i przyjmie dzieci z gminy do swoich szkół?

MICHAŁ LUBERA

– Jeżeli nie pojawiły się żadne nowe zapisy, poza tymi, które na sesji miały być przedstawione, to uznajemy porozumienie za ważne – mówi Andrzej Pudełko, naczelnik wydziału oświaty Urzędu Miejskiego w Lubinie. Po burzliwej sesji radni gminy Lubin ostatecznie przyjęli porozumienie oświatowe. Sęk w tym, że zmienili niektóre z jego zapisów.

Nowy projekt traktował przede wszystkim o zniesieniu obowiązujących obwodów, które zdaniem części radnych, były niestosowne względem prawa do wolnego wyboru szkoły. Oficjalnie pismo jeszcze nie wpłynęło do magistratu, rodzice mogą jednak odetchnąć z ulgą.

– Wstępnie porozumienie jest ważne. Przystajemy na zmianę dotyczącą zniesienia obwodów na wniosek rady gminy – mówi Andrzej Pudełko. Przypomnijmy, że porozumienie oświatowe było potrzebne, bo ponad 40 procent dzieci z gminy uczy się w szkołach miejskich. Uczniowie zostaliby zmuszeni do podjęcia lub kontynuowania nauki tylko w gminie, która nie jest w stanie pomieścić nowych uczniów. Problem polegał na tym, że radni pozabawili dzieci pewnej placówki, która przepadała wraz z zarzuconym porozumieniem. Wójt w trosce o młodzież rozważał nawet adaptację pałacu w Księgonicach.

Sesja rozpoczęła się wedle proponowanego porządku spotkania. Jednak w jej trakcie Andrzej Olek złożył wniosek o rozpatrzenie porozumienia oświatowego z miastem, które podczas obrad wywołało spore poruszenie.

Treść porozumienia radni zmienili na posiedzeniu komisji oświaty. Zaproponowano zniesienie obowiązujących obwodów dla uczniów z gminy, które dla części radnych były jawnym zagrożeniem wolności wyboru placówki, ale i podważeniem autorytetu rodziców.

– Chcę podpisać porozumienie, liczymy w tej kwestii na wzajemność.

Tymczasem tworzy się obwody – to błąd. Po co są tworzone? Każdy radny chce tego porozumienia, ale bez ograniczania dzieci. To rodzic powinien mieć możliwość podejmowania w tej kwestii decyzji – mówi Paweł Łukasiewicz, wiceprzewodniczący rady gminy. – Miasto stawia nas w tej sprawie pod ścianą – dodaje.

Zdaniem Andrzeja Olka, ważniejsze od ambicji powinno być dobro dzieci. – Proszę państwa, czasem trzeba się po prostu ukłonić. Czy mamy inne wyjście? Na nas spoczywa odpowiedzialność. Zgodnie, niezgodnie, ale musimy wspólnie podpisać porozumienie.

Ahoj, Ścinawa!

■ Wystrzałem z armaty flisacy w Ścinawie po raz dwudziesty rozpoczęli budowę tratw, którymi w piątek, 3 lipca, popłyną Odrą aż do Szczecina. – Moi przodkowie zajmowali się flisactwem, więc ja też będę kontynuować tę tradycję – tłumaczy Andrzej Kumik, uczestnik spływu.

W poniedziałek, 29 czerwca, w ścinawskim porcie kilkunastu flisaków, jak co roku, zebrało się, by własnoręcznie wybudować tratwę, którą spłyną wzdłuż Odry. Niektórzy uczestnicy przyjechali specjalnie z drugiego końca Polski.

– Planujemy zakończyć



Phot. Adam Stohniu

budowę w piątek, po czym popłyniemy aż do Szczecina. Prawie tygodniowa podróż nie jest niebezpieczna, za to bardzo przyjemna – cieszy się Andrzej Kumik. – Po drodze ludzie

29 czerwca w południe grupa zabrała się do budowy

zawsze bardzo serdecznie nas witają – dodaje.

W Polsce niewiele jest już uryli, tzn. budowniczych tratw, dlatego każde tego typu wydarzenie to dla nich okazja do świętowania. – W mojej rodzinie

wszyscy są flisakami, mamy trzystuletnią tradycję pracy w tym zawodzie – tłumaczy Mieczysław Łabędzki, retman, czyli kapitan spływu. – W Polsce wciąż istnieją rodziny, które podtrzymują tę tradycję, mimo że nie przynosi to już dużych dochodów – dodaje.

29 czerwca w południe grupa zabrała się do budowy. Siekierami i piłami pocięli wcześniej przygotowane drzewo i „zwodowali” pierwsze bale. Następnie, już w wodzie, przystąpili do łączenia poszczególnych elementów.

ADAM STOHNIU

Ścinawskie

W sprawie gazu



Na zdjęciu burmistrz Ścinawy Krystian Koszyta i członek zarządu spółki G.EN GAZ Jaromir Lipiec

» **Władze Ścinawy są na etapie rozmów w sprawie gazyfikacji. 17 czerwca już po raz kolejny odbyło się spotkanie w przedmiotowej sprawie, tym razem w siedzibie spółki G.EN GAZ Energia w Tamowie Podgórnym.**

Firma zobowiązała się przeanalizować stary projekt z 2007 roku pod kątem zminimalizowania kosztów przy jednoczesnym uwzględnieniu potencjału ści-

nawskiego rynku oraz zadeklarowanym konkretnym zapotrzebowaniu firm i instytucji już działających na terenie Ścinawy, głównie: Total Polska S.A. i WPEC Legnica S.A.

Podczas rozmów pojawiła się nowa koncepcja budowy gazociągu Prochowice – Ścinawa po trasie starej linii kolejowej wymyślona przez władze miasta.

Konsekwencją serii spotkań było pismo skierowane do ścinawskiego magistratu, podpisane przez zarząd gazowej spółki, wyrażające otwartość na propozycje gminy i zainteresowanie współpracą nad inwestycją gazociągową.

Kolejne już rozmowy odbyły się także z WPEC-em, który jest potencjalnie zainteresowany odbiorem gazu sieciowego na potrzeby lokalnych kotłowni. Omawiano sprawy techniczne oraz ekonomiczne. Decyzję w sprawie przejścia z kotłowni węglowych na opalane gazem, WPEC przedłoży gminie w najbliższym czasie, po dokonaniu analiz.

Gminie zależy, aby gospodarka cieplna w mieście oparta była docelowo na gazie, nie tylko z uwagi na zwiększanie zapotrzebowania na to paliwo, ale przede wszystkim ze względu na zadania z zakresu

ochrony środowiska i ograniczanie skutków tzw. niskiej emisji w Ścinawie.

– Jest to na dzień dzisiejszy jedyna szansa, jedyna perspektywa, aby za kilka lat było zdecydowanie lepiej pod względem zapylenia, zatrucia środowiska, a przede wszystkim czystości powietrza – komentuje sekretarz Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa Dariusz Stasiak. – Myślę, że już za kilka lat uda nam się to zrealizować – zaznacza.

Informacje o kolejnych działaniach w sprawie gazyfikacji niebawem.

ANNA KUBIK

Od września więcej połączeń

■ **Biorąc pod uwagę liczne zapytania, wnioski oraz skargi mieszkańców gminy w sprawie bezpłatnej komunikacji relacji Lubin – Ścinawa – Lubin, uprzejmie informujemy, że opublikowany i udostępniony rozkład jazdy autobusów obowiązuje od 1 lipca do 31 sierpnia 2015 r., czyli przez wakacje.**

Należy zaznaczyć, że jest to okres próbny, testowy, w trakcie którego będziemy zbierać informacje o realnych potrzebach mieszkańców względem uruchomienia bezpłatnej komunikacji i w miarę możliwości uwzględnić je w planowanym rozkładzie,

który będzie funkcjonował od września. Wiemy już, że zwiększy się liczba połączeń, dwa, a nawet trzy razy w jedną stronę w ciągu dnia.

Sprawa bezpłatnej komunikacji jest jeszcze otwarta. Liczymy na pomoc i wyrozumiałość. Jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie w sprawie nowego rozkładu jazdy bezpłatnej komunikacji.

Uwagi i wszelkie zapytania na temat funkcjonowania bezpłatnego transportu należy zgłaszać w godzinach pracy ścinawskiego urzędu do Magdaleny Wachel, tel. 76/ 841-26-18, e-mail mwachel@scinawa.pl.

ANNA KUBIK

Strażacy rywalizowali

■ **Jak co roku w gminie Ścinawa odbyły się zawody sportowo-pożarnicze, tym razem rywalizację przeprowadzono na boisku w Parszowicach.**

W niedzielę, 28 czerwca ochotnicy z gminy Ścinawa stanęli w szranki, aby walczyć o tytuł najlepszej OSP.

Przed rozpoczęciem rywalizacji prezes powiatowych struktur OSP w Lubinie Grzegorz Obara, burmistrz Ścinawy Krystian Koszyta i Tomasz Szymczyk wręczili odznaczenia dla wzorowych strażaków ze Ścinawy. Wyróżnienia otrzymali: Patryk Liszkiewicz, Patryk Szymczyk, Bartosz Budziński.

Później była sztafeta w wykonaniu Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Tymowej. Najmłodszy zawodnicy ambitnie poko-

rywali wszystkie przeszkody i uzyskali bardzo dobry czas, ale ponieważ są jedyną młodzieżową drużyną w gminie, nie mieli się z kim ścigać.

Następnie rozpoczęły się konkurencje dla dorosłych, męskich drużyn OSP. Niepokonani byli gospodarze, czyli OSP Parszowice. Drugie miejsce zajęła OSP Tymowa, trzecie OSP Zaborów, a dopiero czwarte ochotnicy ze Ścinawy.

Ścinawski samorząd ufundował nagrody w postaci prądownicy wodnej, rozdzielacza kulowego, gaśnicy proszkowej oraz strażackiej siekiery.

Atrakcją tegorocznych zmagania był pokaz gaszenia pożaru za pomocą zabytkowej, tzw. sikawki. Strażacy z Parszowic zaprezentowali, jak w dawnych czasach ręcznie pompowano wodę, aby ugasić ogień. ANNA KUBIK

Sejmik o odrzańskim projekcie

■ **25 czerwca we Wrocławiu odbyła się sesja Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, w której uczestniczył burmistrz Ścinawy Krystian Koszyta.**

Radni mieli przyjąć uchwałę dotyczącą apelu do Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie opracowania dokumentu planistycznego, dotyczącego możliwości wykorzystania potencjału transportowego Odrzańskiej Drogi Wodnej. W uzasadnieniu do doku-

mentu czytamy: „W ostatnich latach coraz wyraźniej pogłębia się różnicowanie polskich regionów w zakresie wykorzystania potencjału transportowego rzek turystyki wodnej oraz przewozu osób. W województwie dolnośląskim brak jest kompleksowych porozumień międzyregionalnych i planów dotyczących zagospodarowania akwenów oraz terenów nadwodnych ODW...”.

Wyraźnie nadmieniono, że województwo dolnoślą-

skie w porównaniu z innymi w kraju jest dalekie od rozwoju żeglugi oraz, że na jego terenie nie widać przejawów współpracy samorządów w tym zakresie.

Obecność wóldarza gminy Ścinawa nie była przypadkowa. Burmistrz zajął stanowisko w sprawie, wyrażając jednoznaczne poparcie apelu kierowanego do Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej. Poinformował również o zainicjowanej przez Ścinawę współpracy przy ponadre-

gionalnym projekcie zagospodarowania przestrzeni nadodrzańskiej, do którego przyłączyły się m.in.: Głogów, Brzeg Dolny, Rudna i Nowa Sól.

– Chcę podkreślić, że samorządy nadodrzańskie robią wiele, aby zagospodarować u siebie tereny nad Odrą, stąd też nasza inicjatywa i przygotowywanie wspólnie z wymienionymi miastami i gminami projektu, a w dalszym etapie wniosku o zewnętrzne środki – mówi burmistrz Koszyta.

– Tylko projekty ponadregionalne, spójne na całej linii Odry mają szansę powodzenia, dlatego współpracujemy i rozmawiamy. Wiemy też, że bez konkretnych działań rządowych na rzecz poprawy klasy żeglowności Odry nasze przedsięwzięcia są zagrożone – dodaje Koszyta.

Na koniec wystąpienia burmistrz, na dowód podejmowanych przez dolnośląskie samorządy działań na rzecz zagospodarowania przestrzeni nadodrzańskich,

przekazał na ręce wicemarszałka Andrzeja Kosióra kopię listu intencyjnego podpisanego w kwietniu tego roku. Wóldarz Ścinawy zaprosił również samorząd województwa dolnośląskiego do przyłączenia się jako partner wspierający do projektu realizowanego przez Głogów, Rudną, Brzeg Dolny i inne samorządy, które zaangażowały się w przedsięwzięcie zainicjowane i koordynowane przez Ścinawę.

ANNA KUBIK

Psia ferajna



Są sympatyczne i przyjacielskie, wszystkie potrzebują nowych domów. Jeśli nikt ich nie przysparzy, trafią do schroniska. Wśród bezdomnych zwierząt jest również trzymiesięczny szczeniak. Szczeniak to suczka (fot. 1). Jak mówi weterynarz, zwierzę nie urośnie duży, nadaje się więc do mieszkania. Pieska uratowali strażacy na ogródkach działkowych.

Nowego domu potrzebuje również młody psiak, który został znaleziony na ulicy Konopnickiej (fot. 2). W potrzebie są również dorosły amstaff (fot. 3), mała suczka (fot. 4) oraz mieszaniec owczarka (fot. 5).

Do weterynarza trafiła również Szajba (fot. 6). Ten zwierzę ma właściciela. Może on odebrać swojego pupila. Jeśli ktoś chciałby przysparzyć któregoś ze zwierzątek, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y. **WOJCIECH NIEDZIELSKI**

reklama

Pożyczki!
od 300 zł do 1500 zł

Minimum formalności
Gotówka od ręki

Ananas
zauszczać można liczyć!

WYSTARCZY ZADZWOŃĆ
tel. 530 814 491
Dojeżdżamy do klienta!

Credita Sp. z o.o., ul. Żeromskiego 21, 60-544 Poznań

www.ananas-pożyczki.pl

high five
agencja reklamowa

www.h5agency.pl / tel. 790-212-848

DO WYNAJĘCIA
POWIERZCHNIE UŻYTKOWE
na cele handlowe, biurowe
W CENTRUM LUBINA
kontakt w godz. 9.00 - 15.00
tel. 76/841 00 78

! Historyczna Pocztówka (82)



Wydawca: Verlag von Osw. Breutmann, Hajnau
Data stempli: 2.3.[19]03 – 3.3.[19]03
Korespondencja w języku niemieckim, datowana: 2 III 03



Michałów – Michelsdorf

Michałów – Michelsdorf, niewielka miejscowość położona niemal na południowo-zachodniej granicy dawnego powiatu lubińskiego. Na górnym obrazku panoramiczny widoczek wioski, zaś na dolnym gospoda Tieslera.

! Ciekawy zabytek (82)

CERKIEW PRAWOSŁAWNA PW. ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA

MICHAŁÓW gm. Chocianów, pow. Polkowice GPS: 51°21'18,85"N 16°00'02,57"E

Prezentowany dzisiaj obiekt nie jest wpisany na żadną listę zabytków, ale jego niepowtarzalny charakter i architektura predysponują go do miana ciekawego i zasługującego na zobaczenie. Malowniczo położona wśród lasów wieś Michałów (niem. Michelsdorf), znajduje się ok. 18 km na zachód od Lubina i ok. 12 km na południowy wschód od Chocianowa. Nowy rozdział w życiu miejscowości rozpoczął się w 1947 roku, kiedy to we wsi osiedlono kilkadziesiąt rodzin (dokładnie 33) wysiedlonych podczas Akcji „Wisła” z Florynki na nowosądeckczyźnie. Tu próbowali zorganizować swoje nowe życie i materialne i duchowe.

Pierwszą cerkiew urządzono w dwóch obszernych pokojach jednego z prywatnych domów. Nabożeństwa w takich warunkach odbywały się przez ponad 40 lat, bo na budowę świątyni nie zezwalały ówczesne władze. Dopiero w maju 1987 roku położono kamień węgielny pod budowę nowej świątyni, takiej z prawdziwego zdarzenia, według zasad i kanonów prawosławia. Budowę świątyni w stylu łemkowskim ukończono w 1989 roku. Unikalna na Dolnym Śląsku architektura świątyni, przypomina cerkwie łemkowskie położone na południowym wschodzie Polski. Latem 1979 roku w Michałowie odbyło się po raz pierwszy ognisko, które z roczną przerwą w 1980 roku, zapoczątkowało erę Watry. W pomysł zaangażowało się wiele osób. Była to chęć spotkania się potomków tych, którzy zostali przymusowo wysiedleni z Beskidu Niższego, ich rodzinnych stron, w ramach akcji „Wisła”. Wybrano Michałów, bo tu mieszka dużo Łemków, no i jest to przepiękna okolica, wśród lasów. To pierwsze spotkanie Łemków z najbliższych okolic było

niewielkie, raczej kameralne. Ognisko w 1985 roku nazwano bardziej potęmkowsku Watrą i tak już zostało. Watry w Michałowie, w odróżnieniu od łemkowskich Watr w górach, od 1990 roku przybrały nazwę Łemkowskich Watr na obczyźnie na Czużyni. Odbywają się w pierwszy weekend sierpnia i są przede wszystkim okazją do spotkań dawno niewidzianych znajomych. Występują tu również zespoły folklorystyczne, można też kupić wydawnictwa łemkowskie. Watra to ognisko, przy którym zasiadały kiedyś pokolenia Łemków, śpiewając i rozmawiając w swoim ojczystym języku, snując marzenia o swojej przyszłości, w poczuciu wspólnoty szukając ukojenia po przykrych losach historii. Dziś Watra ma zupełnie inny wymiar i znaczenie. To ogień energii, jaką emanuje młode pokolenie Łemków, będące dumnym ze swojej kultury i chcące pochwalić się nią przed innymi. To ogień nadziei, jaka rodzi się w sercach starszych, że tożsamość, język i tradycja nie zaginie. To ogień niosący ciepło z poczucia więzi i jedności wśród malutkiego narodu, rozszanego po całym świecie. Co roku w program Watry w Michałowie wpisują się też inne wydarzenia o zupełnie współczesnym charakterze.

TEKST, FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ



Pamiętnikowa tablica upamiętniająca przybycie Łemków do Michałowa oraz 50-lecie akcji „Wisła”



Prawosławna cerkiew pw. św. Michała Archanioła



Koleżeńska rywalizacja na kortach

» Turniej tenisa ziemnego o Puchar Prezydenta Miasta Lubina to przede wszystkim rywalizacja sportowa starych druhów, którzy od wielu lat spotykają się na kortach całej Polski, a w szczególności w Lubinie. Tym razem na rozgrywkach pojawiło się około 40 osób.



Turniej tenisa ziemnego, organizowany z okazji Dni Lubina, jak co roku ściągnął na korty tenisowe RCS liczną grupę amatorów tego sportu. – Większość uczestników to osoby, które grają w lidze i poza nią. To ludzie, którzy w sercu mają tenisa ziemnego. Na kortach wszyscy jesteśmy rywalami, ale na co dzień przyjaciółmi – przyznaje Jacek Dudczak, uczestnik turnieju.

Rywalizacja sportowa odbyła się na ceglanych kortach z halą widowiskowo-sportową

i halą do tenisa ziemnego, która niebawem zostanie oddana do użytku. – Na tle tych wspaniałych obiektów, organizujemy turniej, na którym tradycyjnie pojawiło się sporo osób. Mamy czterdziestu zawodników i sześć pań w turnieju żeńskim. Frekwencja bardzo dopisała – mówi Krzysztof Waško, organizator turnieju.

W dwudniowej zabawie wzięli udział zawodnicy z Lubina, Wrocławia, Zielonej Góry, Legnicy, Głogowa czy Polkowic. – Ludzie jak wiedzą, że organizujemy turniej, to pojawiają się na nim, bo poziom jest również wysoki – puentuje organizator.

MARIUSZ BABICZ

Dookoła Lubina po raz szósty

■ – Zaczęły się! – z radości krzyczą piechurzy. Entuzjazm dotyczy zapisów do szóstej edycji marszu Pieszko i Rowerem Dookoła Lubina. Jak za każdym razem, oprócz poznawania wspaniałych miejsc w naszym regionie, uczestnicy będą mogli wziąć udział w rywalizacji rodzinnej i drużynowej.

W ubiegłym roku do marszu zgłosiło się ponad 200 osób. To sukces, zważywszy na to, że edycję wcześniej, w inicjatywie zorganizowanej przez STP Wędrowiec i RCS, brało udział ponad stu śmiałków. Warte podkreślenia jest na pewno to, że swój udział zgłasza sporo młodych ludzi.

Za każdym razem celem marszu jest stworzenie możliwości do uprawiania turystyki pieszej i rowerowej. Z tej okazji korzysta sporo osób. Uczestnikami są nie tylko mieszkańcy naszego powiatu, ale także Wrocławia, Legnicy czy Chocianowa.

W tegorocznej edycji, która odbędzie się 28 i 29 sierpnia, dla osób wybierających wędrówkę pieszą przygotowano dystans 25, 50 i 100 km. Rowerzyści zmierzają się na dystansach 50, 75 i 110 km. Piechurzy będą klasyfikowani w kategorii rodzinnej (2-4 osoby), a także drużynowej (4-5 osób).

Zapisy trwają. Szczegóły na oficjalnej stronie STP Wędrowiec: www.stp-wedrowiec.pl.

MARIUSZ BABICZ



W tegorocznej edycji, która odbędzie się 28 i 29 sierpnia, dla osób wybierających wędrówkę pieszą przygotowano dystans 25, 50 i 100 km

Rywalizacja sportowa odbyła się na ceglanych kortach z halą widowiskowo-sportową i halą do tenisa ziemnego, która niebawem zostanie oddana do użytku

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
Muza
www.ckmuza.eu

OTO
**STUART
KEVIN
i BOB**



ILLUMINATION PRZEDSTAWIA

MINIONKI 2D i 3D

Premiera w Kinie „Muza”

Zapraszamy w dniach 26 czerwca - 9 lipca

Bilety już od 15 zł! Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu



2D i 3D

Terminator: Genisys

Premiera w Kinie „Muza”

Zapraszamy w dniach 1 - 16 lipca

Bilety już od 15 zł! Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

Amico podsumowało sezon

■ Na stadionie RCS zebrały się wszystkie grupy wiekowe SCS Amico Lubin. Chłopcy grający w piłkę nożną wspólnie świętowali zakończenie sezonu 2014/2015. – Minione rozgrywki uważamy za udane. Zajmowaliśmy czołowe miejsca w różnych turniejach. Wychowawczo, dzieci również sporo zyskały – komentuje Grzegorz Jach, trener rocznika 2004.

Każdy z młodych piłkarzy na zakończenie sezonu otrzymał medal, a także dyplom. Dzieci mogły wraz z rodzicami świętować udany piłkarski sezon, a także wspominać najlepsze mecze i efektownie zdobywane bramki. – Staraliśmy się bardzo w tym sezonie i trzeba przyznać, że wyszło w miarę dobrze. Drugie miejsce, to wysoka nota –

przyznaje Damian Klepacki, który otrzymał nagrodę dla najlepszego zawodnika sezonu.

Prezisi i trenerzy dziękowali swoim podopiecznym, ale na wyróżnienie zasłużyli także rodzice, którzy również otrzymali od sztabu SCS Amico Lubin nagrody. – Przede wszystkim bardzo dużo pomagają nam rodzi-

ce. Pojawiają się na treningach liczną grupą. Należy pamiętać, że wychowujemy dzieci sportowo w duchu salezjańskim w myśl nauk Jana Bosko. Dzieci więc potrafią się zachować na boisku, zachowują dobre maniere i szacunek dla przeciwnej drużyny – mówi Grzegorz Jach, jeden z trenerów grupy młodzieżowej SCS Amico Lubin.

Na zakończenie spotkania, na stadionie RCS został rozegrany mecz towarzyski między drużynami Trampkarzy a Oldbojami SCS Amico Lubin.



MARIUSZ BABICZ Dzieci mogły wraz z rodzicami świętować udany piłkarski sezon

Palermo Lubin najlepsze!

» Za nami turniej eliminacyjny do ogólnopolskich zawodów, które będą głównym punktem obchodów otwarcia boiska przy ulicy Kilińskiego. Ostatecznie najlepszą drużyną w rywalizacji okazało się Palermo Lubin, które w finale pokonało po rzutach karnych Plejasów. W podobny sposób zakończył się mecz o trzecie miejsce, w którym Klan Urwisów ograł największą niespodziankę zawodów – Pawią Lubin.

To miał być przedsmak ogólnopolskiego turnieju i z całą pewnością był. Było wiele sportowej walki, sporo niespodzianek i przede wszystkim masa dobrej zabawy. Już pierwsze mecze w grupie A, gdzie w czterech spotkaniach komplet punktów zdobył Klan Urwisów, pokazały, że ekipa Roberta Czukiewskiego będzie należała do faworytów całych zawodów.

Niespodziewanie jedynie trzy oczka zdobył inny z faworytów – Plejasy, co ostatecznie pozwoliło im jednak wyjść z grupy z drugiego miejsca.

Jeszcze ciekawiej było w kolejnej grupie, gdzie do rywalizacji przystąpiły Pawia Lubin, Plantator, Bogowie Futbolu oraz główny pretendent do zwycięstwa – Palermo. Drużyna Romana Czerniaka bardzo szybko została jednak sprowadzona na ziemię, ponieważ już w pierwszym meczu przegrała z Pawią Lubin 1:2. Remis



Już w najbliższy weekend na boisku przy ulicy Kilińskiego odbędzie się ogólnopolski turniej w piłce nożnej sześcioosobowej

z Plantatorem oraz wygrana z Bogami Futbolu pozwoliła ekipie Adama Michalika sensacyjnie wygrać grupę.

W rywalizacji ostatnich czterech drużyn znów doszło do niespodzianek. Tym razem ich autorem były PROMilky Way, które dzięki zwycięstwu nad DAR SanTForzą wygrały całą rywalizację i do fazy pucharowej wyszły z pierwszego miejsca.

Ostatecznie w ćwierćfinale znalazły się Klan Urwisów, Pawia Lubin, PROMilky Way, Plejasy, Palermo, DAR SanTForza, Tytani oraz Sezonowcy.

W pierwszym meczu ćwierćfinałowym Klan Urwisów, po trzech bramkach Gniewka oraz po jednej Walczaka i Czukiewskiego, ograł Sezonowców 5:0.

O wiele więcej emocji było w starciu zespołów Bartosza Sawickiego i Damiana Cichuty, a o końcowym sukcesie zdecydowała bramka Wielgórki.

W trzecim ćwierćfinale do walki stanęły Pawia Lubin oraz Tytani wzmocnieni zawodnikiem Nike Academy – Krystianem Kaczmarczykiem. Pomoc młodego zawodnika wiele wniosła w poczynania zespołu, który na siedem minut przed końcem prowadził 3:1. Ostatecznie Pawia się podniosła i po bramkach Szykuły i Grabowskiego doprowadziła do wyrównania, a w ostatniej akcji meczu Guma swoją bramką zapewnił zwycięstwo odkryciu turnieju.

Ostatni mecz ćwierćfinałowy to według wielu przedwczesny finał, w którym zmierzyły się DAR SanTForza oraz Palermo. Po bramkach Ignatowicza i Juszczyżyna dla tych pierwszych oraz Dziadowicza i Rakowskiego, po regulaminowym czasie mieli-

śmy remis. O zwycięstwie Palermo ostatecznie zdecydował przestrzelony karny przez Juszczyżyna.

W meczach półfinałowych obezszło się bez niespodzianek. Plejasy po bramce Cichuty ograły Klan Urwisów, a w drugim Palermo po bramkach Galasa, Dziadowicza i Strzelczyka ograło Pawią Lubin i zameldowało się w finale.

Zanim jednak na boisko wyszły dwie najlepsze drużyny to doszło do najciekawszego meczu dnia. W spotkaniu o trzecie miejsce padło aż dwaście bramek a rywalizacja zakończyła się remisem 6:6. Gdy w drugiej serii rzut karny przestrzelił Stanisławski, to wydawało się, że chwilę później Szykuła przypieczętuje trzecie miejsce dla Pawiej. Losy w wojnie nerwów jednak się odwróciły i po pudle Chmielewskiego to Klan Urwisów świętował zwycięstwo w małym finale.

Jak na wielki finał przystało, emocji nie zabrakło. Spotkanie w regulaminowym czasie gry zakończyło się remisem 2:2, co oznaczało, że Palermo po raz drugi tego dnia będzie musiało rywalizować w serii rzutów karnych. Podobnie jak w przypadku ćwierćfinałowej walki z DAR SanTForzą, tak i tym razem ekipa Romana Czerniaka okazała się lepsza, a o losach zwycięstwa zdecydowały zdecydowanie przestrzelone karne przez Lichwę i Kucharuka.

Już w najbliższy weekend na boisku przy ulicy Kilińskiego odbędzie się ogólnopolski turniej w piłce nożnej sześcioosobowej. Pewne miejsce w tych zawodach ma już czołowa ósemka turnieju oraz gospodarz THC Jeżyce. ADAM MICHALIK

RTBS

www.rtbs-lubin.pl



nowe
mieszkania
PRZYLESIE

BIURO
SPRZEDAŻY:

Lubin
ul. Rzeźnicza 1
tel. 76 746 32 55

Pokazy skoków spadochronowych

Stowarzyszenie Lotnicze Polskiej Miedzi w Lubinie wraz z Aeroklubem Zagłębia Miedziowego w ramach projektu „Lubin Lata 2015”, zaprasza mieszkańców naszego miasta i okolic na skoki spadochronowe z szybowca Bocian. Pokazy odbędą się 3 lipca o godzinie 15 oraz 4 lipca od godziny 11. Stowarzyszenie Lotnicze Polskiej Miedzi działa od 2011. – Jesteśmy od kilku tygodni członkiem Aeroklubu Zagłębia Miedziowego. W 2014 roku udało nam się we współpracy z AZM zorganizować pokazy spadochronowe w RCS w Lubinie oraz skoki z szybowca Bocian – wspomina Robert Jacy-szyn, SLPM.

W tym roku stowarzyszenie podpisało umowy z władzami naszego miasta na dwa projekty: „Lubin Lata 2015” oraz „Lubin Volare 2015”. – Projekty to promocja spadochroniarstwa i bezpieczeństwa przy działalności lotniczej wśród dzieci i młodzieży – dodaje członek stowarzyszenia.

Do tej pory lotnicy zrealizowali kilka punktów wyżej wspomnianych projektów:

1. Szkolenie dzieci i młodzieży z udzielania pierwszej pomocy w Szkole Podstawowej nr 10 w Lubinie;
2. Szkolenie z udzielania pierwszej pomocy nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 10;
3. Pokaz spadochronów, omówienie zasad bezpieczeństwa podczas działalności lotniczej, dla dzieci i młodzieży w Szkole Podstawowej nr 10;
4. Szkolenie dzieci i młodzieży Lubina w tunelu aerodynamicznym w Lesznie Freefly Center. Więcej na stronie stowarzyszenia www.slpm.org.pl oraz www.facebook.com/slpm.lubin.

MARIUSZ BABICZ



Pokazy odbędą się 3 i 4 lipca

Fot. Mariusz Babicz

W kadrze Polski

Rafał Kuptel podał nazwiska zawodników, którzy od 5 do 9 lipca przebywać będą na konsultacji szkoleniowej w Warszawie.

Na liście nie mogło zabraknąć bramkarza Zagłębia – Jakuba Skrzyniarza. Szczyptorniści po konsultacji udadzą się na międzynarodowy turniej, który odbędzie się w Niemczech.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Kwiek odszedł z Zagłębia

KGHM Zagłębie Lubin nie doszedł do porozumienia z Aleksandrem Kwikiem w kwestii przedłużenia wygasającego z końcem czerwca kontraktu. Tym samym grający na pozycji pomocnika zawodnik, opuścił miedziowy zespół.

32-letni pomocnik trafił do miedziowego klubu w czerwcu 2013 roku, rozegrał łącznie 68 meczów (w ekstraklasie, I lidze i Pucharze Polski), w których zdobył 13 bramek.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Boiska jak marzenie



» Klub Zagłębie Lubin chwali się swoimi nowymi obiektami. – Tak jak mówi dyrektor Richard Groot-scholten, cały kompleks jest ewenementem na skalę światową, chodzi tu też o bliskość stadionu – mówi Zygmunt Kogut, rzecznik prasowy klubu.

W ubiegłym tygodniu boiska zaprezentowano mediom. – Zaczęliśmy od obiektu z naturalną murawą. Gdy budowa zbliżała się do końca, ruszyły prace nad boiskiem ze sztuczną murawą – wspomina Kogut.

Boiska są oświetlone. Na jednym z nich umieszczono trybunę. Znalazło się tu też miejsce dla wieży obserwacyjnej.

– Jeśli porównać obiekty, jakie mamy zazwyczaj w Polsce, z tymi, na których się obecnie znajdujemy, to tak naprawdę nie ma czego porównywać. Różnica jest ogromna. W Akademii Zagłębia pracujemy na obiektach o standardzie europejskim – wychwala nowe boiska Grzegorz Grzelka, jeden z trenerów młodych piłkarzy.

Za boiskami, które oglądamy, pracuje ciężki sprzęt, powstają tam kolejne miejsca, gdzie będą grać i trenować młodzi piłkarze. Jak informuje na swojej stronie Zagłębie Lubin, docelowo ma się tu znajdować sześć boisk: dwa oświetlone ze sztuczną nawierzchnią i cztery z naturalną, z tym że dwa z nich oświetlone, otwarty plac treningowy, budynek administracyjny i bursa dla młodych piłkarzy.

Budowa kolejnego boiska, według planów, ma się zakończyć w październiku tego roku. Bursa to też na razie przyszłość. Będzie tu 80 miejsc dla chłopców trenujących w Akademii Zagłębia Lubin. – Ma być gotowa w 2016 roku – dodaje Zygmunt Kogut.

Chłopcy z okien bursy będą widzieć stadion i boiska treningowe. Tuż obok będą mieli szatnie czy trenerów. Te pomieszczenia administracyjne są już gotowe. Są tu szatnie, sala do treningów, miejsce dla trenerów czy do fizjoterapii.

W tej chwili w Akademii Zagłębia Lubin trenuje 400 dzieciaków, są to i chłopcy, i dziewczynki. – Liczymy, że w przyszłości część z nich zasili pierwszy zespół – przyznaje rzecznik Zagłębia.



Centrum Innowacji Audiovizualnych



Fot. Marta Czachórska

Każda grupa ma dwóch trenerów. Są to między innymi piłkarze Zagłębia.

– Trenerzy są bardzo mili, ale wymagający – przyznają Jakub Wesołowski i Hubert Żurek. Obaj mają po 11 lat i z zapałem trenują w akademii. – Nie wszystkie kluby mają takie boiska jak my. A gra się na nich zdecydowanie lepiej niż na innych. Na przy-

kład gdy pada deszcz i się przewrócisz, nie jesteś od razu cały w błocie – przyznają chłopcy ze znanstwem.

Na boiskach, po których z piłką biegają między innymi Jakub i Hubert, trenują też zawodowi piłkarze. – Te obiekty służą również piłkarzom pierwszej drużyny Zagłębia – przyznaje Kogut.

MARTA CZACHÓRSKA